

## **Stanowiony i spontaniczny ład gospodarczy w procesie rynkowej transformacji systemowej – przesłanki teoretyczne \***

Celem referatu jest podjęcie próby opracowania teoretycznych przesłanek, które mogłyby stanowić punkt wyjścia do empirycznych badań stopnia realizacji koncepcji stanowionego ładu gospodarczego Waltera Euckena oraz spontanicznego ładu gospodarczego Friedricha Augusta von Hayeka w procesie transformacji systemowej Polski i b. NRD w latach 1990 – 2010. Przedstawiony cel opracowania implikuje tezę, że w procesie transformacji systemowej w tych dwóch krajach (obszar gospodarczy byłej NRD) występowały w okresie 1990-2010 zarówno elementy stanowionego jak i spontanicznego ładu gospodarczego.

Realizacja postawionego celu referatu wymaga dokonania porównawczej analizy teoretycznych koncepcji ładu stanowionego i spontanicznego na podstawie opracowań ich autorów jak i kontynuatorów myśli W. Euckena oraz F. A. von Hayeka. W referacie rozpatrywane będą kolejno następujące zagadnienia:

1. Transformacja systemowa, keynesizm, teorie ładu gospodarczego,
2. Przesłanki teoretyczne analizy procesów decyzyjnych w gospodarkach rynkowych,
3. Ład stanowiony oraz ład spontaniczny w analizie porównawczej,
4. Podsumowanie wyników rozważań w punktach (1) – (3) z perspektywy kształtowania ładu stanowionego oraz samokształtowania się ładu spontanicznego w okresie 1990 – 2010 w przebiegu procesu transformacji systemowej w Polsce i byłej NRD.

### **1. Transformacja systemowa, keynesizm, teorie ładu gospodarczego**

W literaturze rozpowszechniona jest teza, że zapoczątkowana na przełomie lat 80 i 90-tych XX wieku rynkowa transformacja systemowa w postsocjalistycznych gospodarkach Europy środkowej i wschodniej nie miała bazy teoretycznej, która byłaby adekwatna do rozmiarów i stopnia złożoności tego historycznego zadania. Nieprawdą byłoby wprawdzie stwierdzenie, iż bazy takiej w ogóle nie było, ale problem tkwi w tym, iż okazała się ona niedostosowana do jego realizacji. Polityka gospodarcza wysokorozwiniętych krajów kapitalistycznych Europy zachodniej i Ameryki Północnej nie miała już w ostatnich dziesięcioleciach minionego stulecia teoretycznego fundamentu w myśli Johna Maynarda Keynesa i keynesizmu, których dominacja w nauce i polityce gospodarczej dobiegła końca w zainaugurowanej przez ogólnoswiatowy kryzys naftowy 1973 stagflacyjnej dekadzie lat siedemdziesiątych. Z naukowego obiegu wyparła go w znacznym stopniu reprezentowana przede wszystkim, ale nie jedynie, przez Milтона Friedmana

\* Referat ten został opracowany w ramach finansowanego ze środków Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego projektu badawczego Nr N N 112 258439 „Koncepcje stanowionego i spontanicznego ładu gospodarczego w procesie transformacji systemowej gospodarki Polski i byłej NRD” przewidzianego do realizacji w okresie od 01.10.2010 do 29.06.2013.

<sup>1</sup> Skidelsky, R. (Ed.), *The End of the Keynesian Era*, London, 1977.

doktryna określana ogólnie mianem doktryny neoliberalnej. Ekspozowaną pozycję zajmowała w niej ekonomia podażowa i monetaryzm. Teoretyczną bazę doktryny neoliberalnej stanowił główny nurt ekonomii neoklasycznej. Z perspektywy zadania rynkowej transformacji systemowej okazało się, że teoria neoklasyczna – niejako z samego założenia – nadawała się do intelektualnego wspierania jego realizacji jedynie w bardzo ograniczonym stopniu albo nawet w ogóle nie. Wskazania neoklasycznej teorii ekonomii dla polityki gospodarczej są bowiem wysoce abstrakcyjne i skupiają się jednostronnie wokół przebiegu procesu gospodarowania. Nie biorą prawie w ogóle pod uwagę warunków ramowych funkcjonowania gospodarki stwarzanych przez konkretnie istniejący w danym kraju i w danym czasie ład gospodarczy. Na ten temat wypowiedział się Jeffrey Sachs. *„Wprawdzie nauczyłem się w czasie moich studiów (na uniwersytecie Harvarda – podkreślenie własne P.P.) wiele na temat poszczególnych instrumentów polityki gospodarczej, ale nie nauczyłem się prawie niczego o warunkach ramowych, w których następuje ich zastosowanie. Ponadto pozwolono mi wierzyć w to, że w razie ich prawidłowego zastosowania instrumenty te pozwalają zawsze osiągnąć zamierzony cel.”*<sup>2</sup>

Abstrahowanie neoklasycznej teorii ekonomii od warunków ramowych procesu gospodarowania w postaci realnie istniejącego w danym kraju lub obszarze gospodarczym ładu gospodarczego oraz jego warunkowań historycznych i kulturowych nie pozostało bez wpływu na sposób podejścia do zadania transformacji systemowej ze strony ekonomistów i polityków zwolenników doktryny neoliberalnej. Umożliwiło ono przyjęcie przez dysponujące sporym fachowym autorytetem i dużymi możliwościami finansowymi wielkie międzynarodowe organizacje Bank Światowy, Międzynarodowy Fundusz Walutowy oraz wywierające na nie silny wpływ Ministerstwo Finansów Stanów Zjednoczonych „konsensusu waszyngtońskiego” za podstawę działalności doradczej oraz finansowego wspierania przez nie polityki transformacji systemowej w gospodarkach krajów postsocjalistycznych. Za przeszkodę dla działań tego rodzaju nie uznawano faktu, że „konsensus waszyngtoński” został opracowany z intencją zupełnie odmienną niż rynkowa transformacja systemowa gospodarek postsocjalistycznych. Miał on umożliwić uporanie się z nadmiernym i groźącym ich bankructwem zadłużeniem krajów Ameryki łacińskiej wobec północno-amerykańskich banków.<sup>3</sup> Gospodarki Ameryki łacińskiej były w tamtym okresie gospodarkami rynkowymi wprawdzie niezbyt sprawnie funkcjonującym, ale jednak gospodarkami rynkowymi z mocno rozbudowanym interwencjonizmem państwowym. Ten ostatni był zresztą dość typowy dla większości ówczesnych krajów rozwijających się. Pozwala to na sformułowanie tezy, że uznanie na przełomie lat 80 i 90-tych „konsensusu waszyngtońskiego” za obowiązujący konceptualny drogowskaz dla polityki transformacji systemowej w europejskich krajach postsocjalistycznych nie było rezultatem świadomego wyboru przez decydentów możliwie najlepszej „ścieżki” dojścia do celu rynkowego ładu gospodarczego. Oparcie się na tym skonstruowanym w innym celu i dla innego regionu świata drogowskazu było w tym czasie konsekwencją zakłopotania wynikającego z braku jakichkolwiek innych uznawanych wśród decydentów za realistyczne konceptualnych alternatyw.

Ukierunkowywana przez „konsensus waszyngtoński” oraz międzynarodowe organizacje finansowe polityka transformacji systemowej skoncentrowała swoje działania wokół przebiegu procesu gospodarowania (głównie makroekonomiczna polityka stabilizacyjna) pozostawiając w mniejszym czy też większym

<sup>2</sup> Sachs J., *Das Ende der Armut. Ein ökonomisches Programm für eine gerechtere Welt*, Siedler Verlag. München 2005, s. 98.

<sup>3</sup> Kołodko, G., *Wędrujący świat*, Prószyński i S-ka, Warszawa, 2008, s. 210 – 212.

stopniu na uboczu zadanie kształtowania ładu gospodarczego. Pewnym wyjątkiem od braku, nie deklaratywnego, tylko rzeczywistego zainteresowania kształtowaniem ładu było forsowanie prywatyzacji własności państwowej oraz deregulacji. Charakterystyczną cechą dotychczasowego przebiegu procesu transformacji systemowej w gospodarkach postsocjalistycznych jest występowanie „asymetrii transformacyjnej“, polegające na nienadążaniu polityki kształtowania ładu gospodarczego za rozwojem sytuacji w przebiegu procesu gospodarowania i rozwoju stosunków społecznych.<sup>4</sup> Za jej najistotniejszą przyczynę uznać należy przyjęcie za podstawę polityki transformacyjnej teorii neoklasycznej i doktryny neoliberalnej, które z racji ich założeń metodologicznych i stosowanych metod badawczych były i są do realizacji tego zadania mało przydatne. Zmuszało to polityków gospodarczych odpowiedzialnych za politykę transformacyjną do posłużenia się zdroworozsądkową, pragmatyczną metodą „trial and error“. Przed mnożeniem fundamentalnych błędów chroniła tę politykę w pewnym stopniu orientacja na modele wysokorozwiniętych kapitalistycznych gospodarek krajów Europy Zachodniej. W przypadku postsocjalistycznych krajów Europy środkowej wynikająca z tego tendencja do „rozwoju imitatywnego“ podlegała dalszemu zintensyfikowaniu poprzez perspektywę przystąpienia do Unii Europejskiej, a od roku 2004 poprzez członkostwo w tej organizacji. W krajach leżących na wschód od Polski tego rodzaju czynniki racjonalizujące politykę transformacyjną te nie działały już z tą samą siłą. Ilustruje to skrótowo wypowiedź Władimira Gutnika określającego niezbyt udaną politykę transformacji systemowej w Rosji jako syntezę „liberalizmu gospodarczego z Bizancjum“.<sup>5</sup>

Kryzysowy rozwój wydarzeń w gospodarce światowej i wielu wysokorozwiniętych gospodarkach rynkowych, przede wszystkim Stanów Zjednoczonych, Japonii, Niemiec i innych gospodarkach zachodnioeuropejskich w latach 2007-2009 wywarł wpływ na recepcję ogólnie uznawanych w ostatnich dziesięcioleciach XX wieku koncepcji polityki gospodarczej. Zapoczątkowany w roku 2007 kryzys międzynarodowych rynków finansowych z coraz bardziej widocznymi na przełomie 2008/2009 skutkami dla sfery realnej gospodarki światowej w postaci spadku rozmiarów inwestycji, produktu krajowego brutto i wzrostu liczby bezrobotnych strącił z piedestału nieomyślności neoliberalną koncepcję polityki monetarizmu i ekonomii podażowej. W ogniu ostrej krytyki ze strony czołowych ekonomistów znalazła się także neoklasyczna teoria ekonomii.<sup>6</sup> Konieczność uporania się z załamaniem się efektywnego popytu w największych gospodarkach krajów wysokorozwiniętych przyczyniła się do renesansu koncepcji J. M. Keynesa. Podczas World Economic Forum w Davos 2009 pojawiły się głosy stwierdzające wprost, że „wszyscy jesteśmy teraz keynesistami“.<sup>7</sup>

Co do przydatności keynesizmu z perspektywy kontynuacji w najbliższych dziesięcioleciach zadania rynkowej transformacji gospodarek europejskich krajów postsocjalistycznych trzeba jednakże zgłosić kilka wątpliwości.

<sup>4</sup> Por. m. in.: Mączyńska Elżbieta, *Ekonomia w warunkach nietrwałości, praca zbiorowa, Polska myśl strategiczna na spotkanie z enigmą XXI wieku*, Biuletyn Informacyjny Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, kwiecień 2011, s. 45. Bałtowski Maciej, Miszewski Maciej, *Transformacja gospodarcza w Polsce*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, 2006, s. 328-330. Sadowski Zdzisław, *Transformacja i rozwój - wybór prac*, Wydawnictwo Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, Warszawa, 2005, s. 425 - 433. Wilczyński Waclaw, *Polski przełom ustrojowy 1989 - 2005. Ekonomia epoki transformacji*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bankowej, Poznań 2005, s. 131 - 139.

<sup>5</sup> Gutnik, W. V., (2006): *Russland zwischen institutionellen Besonderheiten und „Europäisierung“*, in: N. Goldschmidt / J. Zweynert, *Die Interaktion der ökonomischen Kulturen und Institutionen im erweiterten Europa*, LIT Verlag, Hamburg s. 175 - 176.

<sup>6</sup> Krugman, P., *How Did Economists Get It So Wrong?*, The New York Times, 6. September, 2009.

<sup>7</sup> Clausen, S., Zöttl, I., *America forever*, Financial Times Deutschland, 30. Januar 2009, s. 16.

Po pierwsze, nie kwestionując wielokrotnie sprawdzonej przydatności koncepcji keynesowskiej w zakresie generowania przez państwo dodatkowego efektywnego popytu rynkowego i wyprowadzenia gospodarek ze stanu recesji/depresji na ścieżkę wzrostu gospodarczego nie wolno jednak zapominać, że jej realizacja może okazać się dla gospodarki skuteczną terapią tylko w krótkim okresie. Jej użyteczność kończy się w długim okresie, którego brytyjski ekonomista ze zrozumiałych względów nie lubił, stwierdzając „*In the long run we are dead*”. Nauka J. M. Keynesa i keynesizm są bowiem z założenia ukierunkowane na możliwie szybką korektę ex post głębokiej nierównowagi gospodarczej. Po osiągnięciu przez poddaną tego rodzaju kuracji gospodarkę stanu makroekonomicznej stabilizacji nasilają się w niej – jak wiadomo z doświadczeń związanych z cyklami koniunkturalnymi – po pewnym czasie ponownie tendencje destabilizacyjne wymagające kolejnego zastosowania recept keynesowskich. Zdaje się występować tu analogia do zastosowania w medycynie antybiotyków. Po zwalczeniu danej choroby i w miarę szybkim powrocie do zdrowia większość pacjentów zjawia się u lekarza (dr. Keynesa) wcześniej albo później ponownie z kolejnymi wymagającymi leczenia niedomaganiem. Przebudowa ładu gospodarczego jest natomiast niejako z założenia przedsięwzięciem mającym charakter historyczny i wymagającym długiego jeżeli nie nawet bardzo długiego horyzontu czasowego. Horyzonty czasowe polityki keynesowskiej oraz polityki transformacji systemowej są więc zasadniczo odmienne.

Po wtóre, keynesizm wykazuje z przyjętej perspektywy zadania transformacji systemowej jeszcze inną słabość. Nauka J. M. Keynesa i neoliberalne idee M. Friedmana mają bowiem wprawdzie rzadko dostrzeżoną, ale tym niemniej nader istotną cechę wspólną. Te zasadniczo odmienne, a nawet sprzeczne koncepcje polityki gospodarczej, których wyznawcy ostro się zwalczali, zakładają bowiem w odniesieniu do pewnego aspektu polityki gospodarczej, dokładnie to samo, tj. jej bezpośrednie oddziaływanie na przebieg procesu gospodarowania. Zgodnie z keynesizmem oznacza to sterowanie przez państwo, przy zastosowaniu instrumentów polityki fiskalnej i pieniężnej (stopa refinansowania banków komercyjnych), w sposób w zasadzie dyskrecyjony przebiegiem procesu gospodarowania od strony zagregowanego popytu. Z kolei neoliberalna koncepcja ekonomii podaźowej i monetaryzmu zakłada oddziaływanie państwa, za pośrednictwem instrumentów polityki fiskalnej i podatkowej oraz zdefiniowanej przez M. Friedmana reguły określającej przyrost ilości pieniądza w obiegu w zależności od wzrostu produktu krajowego brutto albo potencjału produkcyjnego gospodarki, na rozmiary zagregowanej podaży oraz stabilność poziomu cen. Fascynacja teoretyków ekonomii i polityków gospodarczych możliwościami bezpośredniego oddziaływania od strony popytu (keynesizm) albo też strony podaży (ekonomia podaźowa i monetaryzm) na przebieg procesu gospodarowania odwracała uwagę od kształtowania ładu gospodarczego, tj. formalnych i nieformalnych reguł gry podmiotów rynkowych. Stwierdzenie to dotyczy w jeszcze większym stopniu wpływania przez politykę gospodarczą na gotowość i umiejętność ponoszenia przez gospodarujące jednostki ludzkie odpowiedzialności wobec siebie, swoich bliskich i społeczeństwa za posiadaną wolność wyboru gospodarczych alternatyw.<sup>8</sup> Szczególnie istotna w postsocjalistycznych krajach transformacji systemowej wychowawcza funkcja polityki gospodarczej polegająca na uczeniu gospodarujących jednostek ludzkich przestrzegania obowiązujących reguł gry gospodarczej oraz odpowiedzialnego korzystania z posiadanej wolności schodzi w keynesizmie oraz w doktrynie neoliberalnej na dalszy plan.

<sup>8</sup> Pysz, P., *Komplementarność i synteza koncepcji polityki gospodarczej Waltera Euckena i Ludwiga Erharda*, [w:], red. Elżbieta Mączyńska, Piotr Pysz, *Idee Ordo i społeczna gospodarka rynkowa*, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Warszawa 2010, s. 68 – 69.

Po trzecie, keynesizm podobnie zresztą jak neoliberalizm, szczególnie w jego wersji ekonomii podaźowej, sprzyja rozprzestrzenianiu się tendencji do mnożenia dyskrecjonalnych interwencji państwa w gospodarce. W przypadku neoliberalizmu jest to paradoksem. Jednym z kluczowych elementów doktryny neoliberalnej było bowiem propagowane przez Ronalda Reagana oraz Margret Thatcher hasło „szczupłego państwa”. Tendencja do mnożenia interwencji daje o sobie znać tym bardziej w ramach polityki gospodarczej orientującej się na naukę J. M. Keynesa, która przyznając państwu zadania do spełnienia wykraczające poza lesseferystyczną ideę „stróża nocnego” nie postuluje – zresztą zgodnie z jej założeniami – typowego dla neoliberalnej retoryki „szczupłego” państwa. Koncepcja keynesowska ma wynikające z jej logiki konsekwencje instytucjonalne. Powierzenie państwu zadania stymulowania globalnego rynkowego popytu i sterowania za jego pośrednictwem przebiegiem procesu gospodarowania wymaga rozbudowy biurokratycznego aparatu. Zajęte realizacją tego zadania instytucje państwowe, aby uzasadnić konieczność istnienia oraz dalszej ekspansji ich budżetów poszukują ciągle nowych możliwości bieżących ingerencji w przebieg procesu gospodarowania. Doświadczenia historyczne okresu dominacji koncepcji keynesowskiej w polityce gospodarczej wysoko rozwiniętych gospodarek rynkowych (z wyjątkiem społecznej gospodarki rynkowej w powojennych Niemczech Zachodnich) od zakończenia drugiej wojny światowej aż do jej przysłowiowego Waterloo w czasie stagflacji drugiej połowy dekady lat siedemdziesiątych XX. wieku są tego przekonywującą ilustracją. Potwierdzają one występowanie tendencji do rozbudowy biurokratycznego aparatu państwa oraz mnożenia jego ingerencji państwa w przebieg procesu gospodarowania. Ale także polityce gospodarczej oientującej się w następnych dekadach XX wieku przede wszystkim na koncepcję neoliberalną nie udawało się, pomimo uroczystych deklaracji polityków, przybliżyć się do rzeczywistej realizacji hasła „szczupłego państwa”. Najistotniejsza przyczyna powtarzających się ingerencji państwa w przebieg procesu gospodarowania oraz rozbudowy jego aparatu jest w przypadku keynesizmu oraz koncepcji neoliberalnej identyczna. Stanowi ją skupienie działań polityki gospodarczej wokół przebiegu procesu gospodarowania, a nie na kształtowaniu reguł gry w ramach których proces ten mógłby być realizowany. Zarówno keynesizm, który zresztą w ogóle nie miał takiego zamiaru, jak i neoliberalizm który programowo zmierzał do celu „szczupłego” państwa nie potrafili poradzić sobie z działaniem sformułowanego jeszcze w XIX wieku „prawa Wagnera”, stwierdzającym nasilającą się wraz z rozwojem gospodarczym tendencję do rozszerzania działalności państwa w gospodarce oraz rosnącego udziału jego wydatków w produkcie krajowym brutto.<sup>9</sup>

Przejęcie w pierwszych latach dziewięćdziesiątych XX wieku funkcji teoretycznego fundamentu polityki transformacyjnej przez doktrynę neoliberalną było w tamtym okresie rozwiązaniem bezalternatywnym. W ramach dominującego wówczas anglosaskiego sposobu myślenia o gospodarce, państwie i społeczeństwie wyrażanego przez pełną naiwnego triumfalizmu tezę Francisa Fukuyamy „o końcu historii” wybór innej bazy teoretycznej transformacji nie wchodził w rachubę.<sup>10</sup> Do opanowania występującego w okresie przełomu lat 80/90-siątych w większości postsocjalistycznych gospodarek wielkiego potencjału inflacyjnego równie koniecznym okazało się także  *nolens volens* posłużenie się instrumentarium

<sup>9</sup> *Lexikon der Volkswirtschaft*, 6. Auflage, Verlag Moderne Industrie, Landsberg am Lech 1994, s. 1004

<sup>10</sup> W kwestii dominującego tradycyjnie w Stanach Zjednoczonych sposobu myślenia wypowiedział się hollywoodzki aktor Robert Redford: „*Jesteśmy dość powierzchowni, oczywiście pewne wyjątki od tej reguły w postaci znanych osobistości życia publicznego niektórych historyków, artystów czy filozofów tylko regułę tę potwierdzają. Ameryka w ogólności nie jest krajem w którym głęboka myśl byłaby wysoce ceniona. Historia nas po prostu nie interesuje. Krytyczna analiza przeszłości przeprowadzona z zamiarem wyciągnięcia z niej wniosków dla przyszłości nie jest przedmiotem naszego zainteresowania.*” Robert Redford, in: *Weisheit*, Andrew Zuckermann, Hrsg. Alex Vlack, Knesebeck Verlag, München 2009, s. 154.



keynesizmu dla ich makroekonomicznej stabilizacji. Zarówno polityka gospodarcza oparta na nauce J. M. Keynesa jak i doktrynie neoliberalnej sprzyjają z racji skupienia ich wysiłków wokół bieżącego przebiegu procesu gospodarowania mnożeniu dyskrejonalnych ingerencji państwa w przebieg procesu gospodarowania. Jest to z perspektywy teorii ładu gospodarczego „grzech pierworodny”. Dyskrejonalna polityka „reprodukuje” zapotrzebowanie na dalsze jej ingerencje w przebieg procesu gospodarowania. Uruchomione zostaje *perpeetum mobile* interwencjonizmu. Uwikłane w pułapkę interwencjonizmu państwo przypomina – według starego chińskiego powiedzenia – rybę, „...która została wyciągnięta z wody i wściekle rzuca się próbując do niej powrócić. W takim stanie ryba nigdy nie pyta, gdzie wyląduje po następnym uderzeniu ogonem. Czuje jedynie, że jej obecna sytuacja jest nieznośna i że trzeba spróbować czegoś innego.”<sup>11</sup> Bieżące, odcinkowe, krótkookresowe i reagujące głównie ex post ingerencje polityki gospodarczej na pojawiające się w przebiegu procesu gospodarowania nierównowagi i dysfunkcje stoją w sprzeczności z założeniami teorii i polityki kształtowania ładu gospodarczego. Są to w największym skrócie – kompleksowość tej polityki, jej spójność oraz orientacja na długi horyzont czasowy.<sup>12</sup> Dlatego też zarówno doktryna neoliberalna jak i myśl keynesowska mogły spełniać funkcje teoretycznego fundamentu polityki transformacji systemowej w Europie środkowej i wschodniej jedynie w ograniczonym stopniu albo też w ogóle nie.

Ograniczone walory myśli keynesowskiej oraz neoliberalizmu jako teoretycznej bazy transformacji systemowej stają się bardziej widoczne jeżeli porównać zakres ich obszaru badawczego z obszarem badawczym teorii ładu gospodarczego. Zasadnicze znaczenie ma w tym punkcie rozróżnienie pomiędzy ładem gospodarczym oraz przebiegającym w stwarzanych przezeń ramach procesem gospodarowania w skali gospodarki jako całości. Jeżeli chodzi o proces gospodarowania to można stwierdzić, że od czasów siedemnasto- i osiemnastowiecznego merkantylizmu polityka gospodarcza podejmowała działania zmierzające do racjonalizacji zachowań gospodarczych mikroekonomicznych podmiotów rynkowych – głównie przedsiębiorstw rolnych i przemysłowych (manufaktur). Rozwinięta po kryzysie światowym 1929–1933 nauka J. M. Keynesa stworzyła z kolei teoretyczny fundament dla polityki gospodarczej ukierunkowanej na racjonalizację przebiegu procesu gospodarowania w wymiarze makroekonomicznym poprzez ograniczenie zakresu występowania zjawisk i procesów ogólnogospodarczej oraz społecznej destabilizacji. Do tych ogólnie uznanych i standardowych wymiarów polityki gospodarczej dochodzi u Ludwiga Erharda, a także we współczesnej ekonomii behawioralnej oraz eksperymentalnej, racjonalizacja zachowań gospodarczych jednostek ludzkich.<sup>13</sup> Z kolei teorie ładu gospodarczego analizujące gospodarkę z założeniami kompleksowo jako model totalny uwzględniają wszystkie wyżej wymienione płaszczyzny racjonalizacji zachowań gospodarczych w przebiegu procesu gospodarowania. Z drugiej strony natomiast fundamentalnym założeniem ich sposobu myślenia o gospodarce jest rozpatrywanie całości przebiegu procesu gospodarowania w ramach istniejącego ładu gospodarczego.

Porównanie obszarów badawczych omawianych koncepcji polityki gospodarczej-neoliberalizmu, keynesizmu i teorii ładu gospodarczego zaprezentowane zostało w skrótowym ujęciu eksponującym najważniejsze cechy charakterystyczne w tabeli 1:

<sup>11</sup> Thurow L. C., *Przyszłość kapitalizmu: Jak dzisiejsze siły ekonomiczne kształtują świat jutra*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 1999, s. 13.

<sup>12</sup> Pysz, P., *Spoleczna gospodarka rynkowa. Ordoliberalna koncepcja polityki gospodarczej*, PWN, Warszawa 2008, s. 51.

<sup>13</sup> Op. cit.,..., s. 145 – 146. Por. Także, Pysz, P., *Neuaufstellung oder Erweiterung der Ökonomie? – Ein Tagungsbericht*, in: Orientierungen zur Wirtschafts- und Gesellschaftspolitik, Nr. 129, September 2011, s. 45 – 48.

Koncepcje polityki gospodarczej	Ład gospodarczy	Przebieg procesu gospodarowania		
	Kształtowanie ładu	Wymiar makro-ekonomiczny	Wymiar mikro-ekonomiczny	Jednostki ludzkie
Teorie ładu	tak	tak	tak	tak
Neoliberalizm	nie	tak	tak / nie	nie
J. M. Keynes oraz keynesizm	nie	tak	nie	tak / nie

tabela 1

Z racji związłego ujęcia porównywanych najistotniejszych koncepcji polityki gospodarczej XX wieku tablica ta wymaga komentarza. Według poglądów teoretyków ładu gospodarczego nauka ekonomii powinna możliwie kompleksowo badać funkcjonowanie społeczeństwa gospodarującego. Oznacza to, że uwzględniać należy obok stojącego *ex definitione* w centrum zainteresowania W. Euckena i F. A. von Hayeka ładu gospodarczego także jego wpływ na przebieg procesu gospodarowania w wymienionych wyżej trzech wymiarach oraz vice versa również oddziaływanie przebiegu procesu gospodarowania na kształtowanie się ładu gospodarczego. Neoliberalizm w postaci ekonomii podaźowej oraz monetaryzmu skoncentrował wysiłek badawczy wokół przebiegu procesu gospodarowania w wymiarze makroekonomicznym, t. j. zestawu narzędzi wspierania strony podaźowej gospodarki oraz sformułowania stabilnych reguł określających przebieg zasilania gospodarki pieniądzem w sposób zapobiegający pojawieniu się w gospodarce tendencji inflacyjnych.<sup>14</sup> Ukierunkowując wysiłki badawcze na wspieranie strony podaźowej gospodarki ekonomiści rozumujący w duchu doktryny neoliberalnej podejmowali także problematykę o charakterze mikroekonomicznym, szczególnie w odniesieniu do dynamicznie rozwijającego się w ostatnich dziesięcioleciach XX wieku międzynarodowego sektora finansowego. W koncepcji neoliberalnej jednostka ludzka nie jest żywym człowiekiem tylko w pełni racjonalnym modelem „homo oeconomicus”. Nauka J. M. Keynesa skupia się na wymiarze makroekonomicznym przebiegu procesu gospodarowania, eksponując w przeciwieństwie do neoliberalizmu jego stronę popytową. Brytyjski ekonomista analizując m. in. skłonność konsumentów do konsumpcji i generowania oszczędności rozważał psychologiczne aspekty ludzkich zachowań gospodarczych i ich wpływ na wahania koniunkturalne. Dopiero jego uczniowie i kontynuatorzy określane mianem keynesistów wyjąłowili stopniowo koncepcję Keynesa z bardzo istotnego dla niej czynnika psychologicznego ludzkich „animal spirits”.<sup>15</sup>

Reasumując można stwierdzić, że rynekowa transformacja systemowa europejskich gospodarek postsojalistycznych realizowana była na podstawie koncepcji polityki gospodarczej, które nie stawiały sobie jako zadania stworzenie konceptualnych przesłanek dla radykalnej przebudowy ładu gospodarczego. Wynikały z tego omówione wyżej słabości polityki transformacji - krótki horyzont czasowy, mnożenie dyskrejonalnych ingerencji w przebieg procesu gospodarowania oraz wąski zakres działań tej polityki polegający na zaniedbaniach w zakresie kształtowania ładu gospodarczego. Dalszą konsekwencją tego stanu rzeczy był brak działań zmierzających do umocnienia antropologiczno-socjologicznego fundamentu rynku, czyli „wychowywania” gospodarujących jednostek ludzkich do odpowiedzialnego korzystania z wolności gospodarczej.

<sup>14</sup> Sadowski, Z., *Przez ciekawe czasy – Rozmowy z Pawłem Kozłowskim o życiu, ludziach i zdarzeniach*, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Instytut Nauk Ekonomicznych Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2011, s. 262 – 263.

<sup>15</sup> Akerlof, G. A. / Shiller, R. J., *Animal Spirits. Wie Wirtschaft wirklich funktioniert*, Campus Verlag, Frankfurt / New York 2009, s. 11 – 12.

## 2. Przesłanki teoretyczne analizy procesów decyzyjnych w gospodarkach rynkowych:

Wylania się tu pytanie o sens porównawczej analizy procesów decyzyjnych w gospodarkach rynkowych z perspektywy uprzednio sformułowanego zadania badawczego przedłożonego referatu, t.j. opracowania teoretycznych przesłanek dla empirycznej analizy stopnia realizacji koncepcji ładu stanowionego W. Euckena oraz ładu spontanicznego F.A. von Hayeka w procesie transformacji systemowej byłej NRD i Polski w okresie 1990 – 2010.

W pierwszej kolejności wskazane wydaje się zwrócenie uwagi na wpływ istniejących rozwiązań ładu gospodarczego na decyzje gospodarcze, podejmowane na ich podstawie działania i wynikające z tego w procesie gospodarowania interakcje. Ordoliberalowie podkreślali w tym kontekście z naciskiem prymat ładu w stosunku do przebiegu procesu gospodarowania. *„Jednostki ludzkie działają stale w ramach istniejącego ładu gospodarczego. Gdy zmienia się ukształtowanie ładu w całości albo w niektórych jego elementach składowych to reagują one na te przekształcenia poprzez dostosowanie do nich planów działania... Problemy związane z ograniczeniem rzadkości dóbr w gospodarce, rozdziału efektów i ciężarów gospodarowania opartego na podziale pracy, problemy planowania, motywowania do podejmowania działalności gospodarczej, problemy podziału i wiele innych ogólnych problemów gospodarowania, pojawiające się we wszystkich możliwych rodzajach ładu gospodarczego są do rozwiązania tylko w ramach ładu gospodarczego i za jego pośrednictwem“.*<sup>16</sup>

Istotne jest, że na ład gospodarczy rozumiany ogólnie jako całokształt warunków ramowych procesu gospodarowania składają się zarówno formy typowe dla ładu stanowionego jak i formy ładu powstałe w sposób spontaniczny. Zarówno jedne jak i drugie są bowiem regułami gry gospodarczej wpływającymi na przebieg procesów decyzyjnych oraz działań interagujących na rynku podmiotów gospodarczych. W koncepcji von F. A. von Hayeka ładem spontanicznym jest proces wzajemnych dostosowań decyzji i działań czynnych na rynku podmiotów gospodarczych. W wyniku tego cechą charakterystyczną gospodarki rynkowej jest występowanie samoregulującej się sieci interakcji rynkowych. W terminologii tego autora jest to ład działania (*Handelnsordnung*).<sup>17</sup> Reguły gry gospodarczej powstałe w sposób spontaniczny i stanowiące elementy składowe ładu gospodarczego są tu rezultatem uprzedniego spontanicznego przebiegu interakcji rynkowych w ramach, tj. ładu działania. F. A. von Hayek podkreśla, iż ukształtowanie się spontanicznych reguł gry gospodarczej wymaga długiego, a nawet bardzo długiego horyzontu czasowego, obejmującego czas życia wielu kolejnych generacji. Ład gospodarczy istniejący w danej gospodarce i w danym czasie podlega więc kształtowaniu zarówno przez organa władzy politycznej jak i przez spontaniczny przebieg interakcji podmiotów rynkowych. Pomiędzy ładem gospodarczym interpretowanym jako zespół reguł gry gospodarczej, a spontanicznym przebiegiem interakcji rynkowych, czyli ładem działania, występuje sprzężenie zwrotne. Z jednej strony, zgodnie z zasadą prymatu ładu gospodarczego rozumianego jako zbiór reguł gry wywiera on wpływ na przebieg rynkowego procesu gospodarowania. Z drugiej strony przebieg i samoregulacja rynkowych interakcji, czyli ład działania oddziałuje zwrotnie na kształtowanie się spontanicznych reguł gry, a za ich pośrednictwem albo i bezpośrednio na stanowienie przez organa władzy politycznej reguł gry typowych dla ładu stanowionego.

<sup>16</sup> Hensel Karl Paul, *Grundformen der Wirtschaftsordnung: Marktwirtschaft – Zentralverwaltungswirtschaft*, 3. Auflage, München 1978, s. 33. Cyt. za: Gutmann, G., *Volkswirtschaftslehre. Eine ordnungstheoretische Einführung*, 2. Auflage, Verlag Kohlhammer, Stuttgart, Berlin, Köln, Mainz 1987, s. 33.

<sup>17</sup> Hayek, F. A. von, *Recht. Gesetz und Freiheit*, J. C. B. Mohr (Paul Siebeck) Tübingen, s. 99 – 100.



Wynika z tego eksponowana pozycja całokształtu samoregulujących się interakcji rynkowych dla analizowanej problematyki ładu gospodarczego zarówno w jego wersji stanowionej jak wersji spontanicznej. Uzasadnia to podjęcie teoretycznej analizy rynkowych procesów decyzyjnych i wynikających z nich działań podmiotów gospodarczych w nawiązaniu do przedstawionych w literaturze ogólnych, t. j. dotyczących systemów gospodarczych, koncepcji autorstwa Manfreda E. Streita oraz Egona Neubergera / Williama Duffyego<sup>18</sup>, stosujących jako sposób analizy metodę „izolującej abstrakcji“. W ramach tych koncepcji proces podejmowania decyzji i działań przez interagujące podmioty rynkowe zostaje rozłożony na poszczególne elementy składowe, z których każdy rozpatrywany jest w oddzielnie. Analityczne podejście powinno z kolei umożliwić dokonanie na tej podstawie syntezy adekwatnej do postawionego celu badawczego.

W ujęciu E. Neubergera/W. Duffyego posługujących się jak większość anglosaskich ekonomistów pojęciem systemu gospodarczego analiza procesu podejmowania przez podmioty gospodarcze decyzji i działań oraz wynikających z tego interakcji, czyli w terminologii von Hayeka ładu działania, powinna uwzględniać następujące czynniki: „*The economic system consists of three interrelated components – the decision-making (D), information (I), an motivation (M) structures.*“<sup>19</sup> W sposób zbliżony do tego podejścia, ale nie identyczny, podchodzi do tego problemu Manfred Streit. Według tego autora analizując ład działania należy zająć się niżej wymienionymi współzależnymi grupami czynników:

- **Kompetencje i mandat:** Chodzi o to, kto posiada kompetencje do podejmowania decyzji dotyczących zasadniczych problemów gospodarowania oraz na podstawie jakiego systemu wartości (norm) są one podejmowane?
- **Koordinacja i informacja:** Pytaniem jest tu, w jaki sposób i przy pomocy jakiego systemu przekazywania informacji decyzje i działania podejmowane przez podmioty gospodarcze podlegają wzajemnemu dostosowaniu?
- **Motywacja, kontrola i sankcje:** Kolejnym pytaniem jest to, w jaki sposób zapewniona jest kontrola wykorzystania przez podmioty gospodarcze posiadanych kompetencji decyzyjnych oraz jakie konsekwencje wynikają z tego dla decydentów?<sup>20</sup>

Konkretyzując wyżej przedstawione ogólne podejścia badawcze do analizy procesów decyzyjnych oraz działań podmiotów gospodarczych i wynikających z nich interakcji w odniesieniu do gospodarki rynkowej wskazane wydaje się rozpatrzenie następujących współzależnych problemów:

**A) Kompetencje decyzyjne oraz mandat do ich podejmowania:** W rynkowym ładzie gospodarczym są one zależne od istniejących stosunków własnościowych. Konstytuującą cechą rynkowego ładu gospodarczego jest decentralizacja kompetencji decyzyjnych oraz dysponowania mandatem uprawniającym do ich podejmowania. Instytucjonalny fundament decentralizacji procesów decyzyjnych stanowi prywatna własność środków produkcji oraz siły roboczej. Oprócz prywatnych podmiotów decyzji gospodarczych określoną rolę w gospodarce ma do spełnienia państwo. Nawet w radykalnych lesseferystycznych modelach rynkowego ładu gospodarczego wymaga się od niego spełnienia roli „stróża nocnego“. Ludwig von Mises odgraniczając klasyczny liberalizm ekonomiczny od anarchizmu scharakteryzował zadania państwa odpowiadające klasycznym liberalnym wyobrażeniom

<sup>18</sup> Streit, M. E., *Theorie der Wirtschaftspolitik*, 6. Auflage, Verlag Lucius & Lucius, Stuttgart, 2005, s. 30 – 48. Gutmann G., *Volkswirtschaftslehre. Eine ordnungstheoretische Einführung*, 2. Auflage, Verlag Kohlhammer, Stuttgart, Berlin, Köln, Mainz 1987, s. 35 – 41.

<sup>19</sup> Neuberger, E., / Duffy, W., *Comparative Economic Systems. A decision-Making Approach*, Boston, Sydney, Toronto 1976, s. 6.

<sup>20</sup> Streit, M. E., ...op. cit. 31.

o „stróżu nocnym” w sposób następujący: *Liberalizm zdaje sobie sprawę z tego, że bez użycia przemocy istnienie społeczeństwa mogłoby być zagrożone, gdyż za regułami gry, których przestrzeganie jest konieczne, aby zagwarantować pokojowe współdziałanie ludzi, musi stać groźba jej użycia. W przeciwnym razie groziłoby to tym, że pojedyncze jednostki mogłyby zniszczyć istniejące struktury społeczeństwa. Musimy być w stanie poprzez użycie przemocy zmusić do przestrzegania tych reguł każdego, kto nie chce respektować życia, zdrowia, wolności oraz majątku innych ludzi. To są zadania, które nauka liberalizmu postawiła przed państwem: ochrona własności, wolności jednostki oraz pokoju.*<sup>21</sup> W porównaniu z leseferyzmem zakres kompetencji decyzyjnych i działań państwa w gospodarce zostaje znacznie rozszerzony w razie przejmowania przezeń zadania kształtowania rynkowego ładu gospodarczego, czy też realizowania keynesowskiej polityki gospodarczej. Nałożenie na politykę gospodarczą państwa dodatkowych zadań nie zagraża jednak istnieniu prywatnej własności środków produkcji, która sama z siebie generuje motywację do podejmowania decyzji i działań przynoszących decydentom określone korzyści materialne i niematerialne. Z istnienia prywatnej własności środków produkcji i idącego z tym w parze zdecentralizowanego procesu podejmowania decyzji gospodarczych wynika konieczność horyzontalnego przepływu informacji między podmiotami gospodarczymi oraz horyzontalnej koordynacji ich działalności w skali gospodarki jako całości.

**B) Horyzontalny przepływ informacji i koordynacja działalności gospodarczej:** Przepływ i koordynacja dotyczą w rozwiniętych gospodarkach rynkowych milionów różnych podmiotów gospodarczych. Kluczowym problemem funkcjonowania rynku jest wzajemne dostosowanie do siebie decyzji i działalności aktywnych na nim podmiotów. Dochodzi ono do skutku poprzez wymianę informacji oraz realizowany dzięki temu iteracyjny proces dostosowania do siebie za pośrednictwem cen rynkowych decyzji i działań współzależnych podmiotów gospodarczych. Występowanie dysfunkcji i frykcji w procesie wymiany informacji oraz wzajemnych dostosowań powodowałoby wzrost kosztów transakcyjnych interakcji rynkowych. W razie przekroczenia przez koszty transakcyjne określonej dopuszczalnej ich wielkości może uczynić to dalszą realizację tych interakcji nieopłacalną. Nadmierne koszty transakcyjne miałyby wtedy skutki identyczne jak prohibicyjny podatek pośredni, odstraszaający kupujących poprzez wysoką cenę od zakupu danego dobra. Poszczególne rynki cechujące się występowaniem nadmiernych kosztów transakcyjnych podlegałyby więc stopniowemu obumieraniu, a następnie likwidacji. W związku z tym wylania się jednak pytanie, co stanie się w przypadku gdy likwidacja rynku dotyczy dóbr o zasadniczym znaczeniu dla zaspokojenia potrzeb konsumentów.

Z perspektywy teorii kosztów transakcyjnych można spodziewać się, że zlikwidowane rynki mogłyby być zastępowane przez pionowy przepływ informacji i pionową koordynację działalności gospodarczej podmiotów w ramach hierarchicznych rozwiązań instytucjonalnych typowych dla gospodarek centralnie zarządzanych. Gdyby również i w tym przypadku koszty transakcyjne pionowego przepływu informacji oraz koordynacji działalności gospodarczej okazały się nadmiernie wysokie, a zdolności „przerobowe” centrum decyzyjnego w zakresie przetwarzania informacji niewystarczające, to dojdzie do całkowitej rezygnacji z wytwarzania określonych dóbr. Alternatywą w stosunku do całkowitego zaprzestania produkcji tych dóbr jest to, że gospodarka dryfowałaby w kierunku stanu określonego

<sup>21</sup> Mises, L. von, *Liberalismus*, Reprint von 1927, Sankt Augustin 1993, s. 33.

przez Janosa Kornaia jako „regulacja wegetatywna“<sup>22</sup>. Wysoce prawdopodobne jest także to, że wystąpi wówczas koincydencja zarówno jednego jak i drugiego zjawiska. Czyli, z jednej strony daleko idąca redukcja asortymentu oferty podaźowej gospodarki, a po wtóre obsunięcie się wielu rynków w stan chaotycznej „regulacji wegetatywnej“.

**C) Motywacja do działalności gospodarczej/kontrola i sankcje:** Od czasów opublikowania w roku 1776 „Dobrobytu narodów“ Adama Smitha w nauce ekonomii przyjmuje się, że jednostki ludzkie motywowane są do podejmowania działań w gospodarce przede wszystkim osobistym interesem. Egoizm gospodarujących jednostek ludzkich jest empirycznie weryfikowalnym prawem naturalnym. Stanowi on siłę napędową rynkowej gospodarki bez której nie mogłaby ona przetrwać w historycznym wymiarze. W odniesieniu do poszczególnych wolnych gospodarujących jednostek ludzkich wyłania się fundamentalna kwestia, czy ich egoistyczne zachowania gospodarcze nie zagrażają wolności i interesom materialnym innych ludzi. Ze względu na konieczność zabezpieczenia przed niebezpieczeństwem ograniczenia wolności jednych jednostek ludzkich przez inne jednostki lub ich grupy niezbędne są w gospodarce rynkowej kontrola działalności gospodarczej i jej rezultatów oraz związane z tym sankcje.

Należy zwrócić tu uwagę na dwa kierunki oddziaływania konkurencji rynkowej na gospodarkę. Z jednej strony, ograniczając możliwość uzyskania przez poszczególne podmioty gospodarcze na rynku pozycji przewagi minimalizuje ona zawsze istniejące niebezpieczeństwo wykorzystania tej pozycji we własnym interesie do ograniczenia lub nawet likwidacji wolności innych podmiotów. Znany ordoliberal, prawnik Franz Böhm, określił konkurencję rynkową trafnie jako „*Machtminimierungsverfahren*“, czyli procedurę minimalizacji władzy. Z drugiej strony natomiast konkurencja rynkowa poprzez iteracyjny proces kształtowania się cen rynkowych oraz ich zmiennych relacji (ceny relatywne) stwarza zarówno oferentom jak i nabywcom szanse uzyskania korzyści jak i ponoszenia strat.<sup>23</sup> Zarówno dla jednych jak i drugich przesłanką uzyskiwania korzyści oraz unikania względnie minimalizacji strat jest ich zdolność do szybkiego i sprawnego dostosowania się – w ramach sieci interakcji rynkowych – do zmieniających się zachowań innych podmiotów gospodarczych. W. Eucken podkreślał, iż rynek przynosi aktywnym na nim podmiotom gospodarczym zarówno korzyści jak i straty. „*Kto osiąga korzyści, musi być też zdolny do ponoszenia strat*“<sup>24</sup> Najostrzejszą karą dla mniej sprawnych uczestników interakcji rynkowych jest wykluczenie z rynku, co oprócz bankructwa przedsiębiorstw może w formie bezrobocia dotyczyć także oferentów siły roboczej (pracobiorców). Konkurencja skłania i wymusza wszechstronne dostosowanie oferty podaźowej do potrzeb nabywców, którzy za wydane na rynku pieniądze otrzymują w formie zakupionego towaru lub usługi rzeczywiście rzetelny ekwiwalent. W warunkach istnienia konkurencji nie mogą być oszukiwani przez oferentów przejmujących część siły nabywczej ich dochodów przez zawyżone ceny i/lub niską jakość ich podaży. Według Ludwiga Erharda ocena podaży przez nabywcę jest rozstrzygającym kryterium przesądzającym o tym „*co jest dobre i złe w gospodarce, co jest użyteczne, a co jest nieużyteczne*“.<sup>25</sup>

<sup>22</sup> Po wyłączeniu wyższych funkcji regulacji, tj. regulacji cenowej oraz hierarchicznej regulacji typowej dla gospodarki centralnie zarządzanej, każdej gospodarce pozostaje jeszcze możliwość koordynacji decyzji i działań za pomocą autonomicznych funkcji regulacyjnych porównywanych przez tego autora do ludzkiego układu wegetatywnego. Funkcjonuje on bowiem w wysokim stopniu niezależnie od impulsów sterujących emitowanych z mózgu. Por. Kornai, J., *Anti-Equilibrium*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1973, s. 238 – 253.

<sup>23</sup> Streit, M. E., ...op. cit. s. 44 – 46.

<sup>24</sup> Eucken, W., ...op. cit. s. 279.

<sup>25</sup> Erhard, L., *Die Prinzipien der deutschen Wirtschaftspolitik, Orientierungen zur Wirtschafts- und Gesellschaftspolitik 2005*, s. 17.

Oprócz konkurencji rynkowej kontrola rezultatów działalności może też być realizowana za pośrednictwem regulacji prawnych, uniemożliwiających lub przynajmniej utrudniających przerzucanie ponoszonych strat na inne podmioty gospodarcze jak i na całość społeczeństwa. Funkcje ograniczające przerzucanie własnych strat na innych uczestników gry rynkowej poprzez sankcjonowanie takich zachowań mogą być też spełniane przez elementy spontanicznego ładu gospodarczego, jak np. nacisk lokalnej albo ogólnospołecznej opinii publicznej czy też organizacji społecznych i religijnych. W rachubę wchodzi pod tym względem również obowiązujące w danym społeczeństwie normy moralne i etyczne. W zaprezentowanej tabeli 2 podjęta została próba całościowego tabelarycznego ujęcia sprzężenia zwrotnego występującego pomiędzy ładem stanowionym i spontanicznym interpretowanym jako zespół formalnych i nieformalnych reguł gry rynkowej w ujęciu odpowiadającym ordoliberalnej koncepcji ładu konkurencyjnego W. Euckena oraz ładu działania F. A. von Hayeka. W celu dokonania analizy dwustronnych współzależności pomiędzy ładem działania polegającym na wzajemnym dostosowaniu do siebie rynkowych interakcji podmiotów gospodarczych oraz istniejącymi stanowionymi i spontanicznie powstałymi regułami gry rynkowej dokonano przyporządkowania poszczególnych konstytuujących zasad ładu konkurencyjnego do poszczególnych elementów składowych omówionego schematu analizy procesów decyzyjnych oraz działań podmiotów rynkowych. Na podstawie zaprezentowanego syntetycznego ujęcia koncepcji spontanicznego ładu działania oraz ładu stanowionego wydaje się możliwe podjęcie badań empirycznych.

Przebieg procesu gospodarowania	Ład gospodarczy		
	Spontaniczne reguły gry gospodarczej	Stanowione reguły gry gospodarczej	Zasady konstytuujące ładu konkurencyjnego Euckena
Decyzje podmiotów i przebieg interakcji rynkowych zależą od:			
1. Kompetencji decyzyjnych oraz mandatu do podejmowania decyzji	„Reguły te będą wpisane w tabelę 2 w późniejszym terminie“ P. P.	1. Konstytucyjna gwarancja własności, 2. Ustawa o swobodzie działalności gospodarczej, 3. Prawnie dopuszczalne formy przedsiębiorstw, 4. Prawne regulacje konkurencji rynkowej.	1. Prywatna własność środków produkcji i siły roboczej, 2. Swoboda zawierania umów, 3. Otwarte rynki.
2. Horyzontalnego przepływu informacji oraz koordynacji działalności gospodarczej		1. Prawne regulacje konkurencji rynkowej, 2. Instytucjonalne usytuowanie urzędu antymonopolowego, 3. Ład monetarny, 4. Instytucjonalne ramy polityki gospodarczej, 5. Prawne regulacje polityki podatkowej.	1. Ceny spełniają w gospodarce funkcję wskaźnika rzadkości dóbr oraz zasobów, 2. Stabilność wartości pieniądza, 3. Stałość polityki gospodarczej.
3. Motywacji działalności gospodarczej oraz mechanizmów kontroli i sankcji		1. Prawne regulacje odpowiedzialności materialnej, 2. Prawne regulacje odnośnie „efektów zewnętrznych“, 3. Prawne regulacje konkurencji rynkowej, 4. Organizacje konsumenckie, 5. Państwowa kontrola warunków produkcji i jakości dóbr.	1. Odpowiedzialność materialna podmiotów 2. Konkurencja po stronie podaży i popytu

tabela 2

Dalsze rozważania będą skupiały się wokół problematyki horyzontalnego przepływu informacji oraz koordynacji działalności gospodarczej na rynku. Istniejący podział pracy w poszczególnych gospodarkach i w skali międzynarodowej narzuca obiektywną konieczność wymiany wytwarzanych dóbr materialnych i usług. Aby uwarunkowana podziałem pracy wymiana dochodziła do skutku musi *volens nolens* występować w gospodarce horyzontalny przepływ informacji oraz wynikająca z wymiany informacji koordynacja działalności podmiotów gospodarczych. Kompetencje decyzyjne wraz z mandatem do podejmowania decyzji podobnie jak motywacja do działalności gospodarczej oraz kontrola stanowią w niezbędne i nie- możliwe do zastąpienia funkcjonalne uzupełnienie sprawnego przepływu rynkowych informacji i koordynacji działalności podmiotów gospodarczych. W tym kontekście zwrócić uwagę na to, że w przeciwieństwie do wymiany informacji i koordynacji działalności dwa pozostałe mechanizmy funkcjonalne (kompetencje decyzyjne wraz z mandatem jak i motywacja do działalności gospodarczej z kontrolą i sankcjami) mogą występować także w innych znanych z historii gospodarczej nierynkowych formach organizacji społecznego procesu gospodarowania. Jednym z przykładów nierynkowych form gospodarowania może być socjalistyczna albo kapitalistyczna gospodarka totalnie centralnie planowana i zarządzana. Horyzontalny przepływ informacji koordynacji działalności gospodarczej jest więc konstytuującą strukturalną właściwością gospodarki rynkowej bez której nie mogła by ona istnieć. Konkludując można stwierdzić, że prawidłowe rozwiązanie problemu wymiany informacji i dostosowań do siebie decyzji oraz działalności podmiotów rynkowych sprowadza się dla rynkowego ładu gospodarczego do hamletowskiego pytania „być albo nie być“. W. Eucken stwierdził w odniesieniu do tej kwestii, używając nieco innej terminologii, jednoznacznie. *„Sprawą zasadniczą jest zapewnienie sprawności funkcjonowania mechanizmu cen. Nie powiedzie się żadna polityka gospodarcza nie potrafiąca podołać temu zadaniu. Jest to strategiczny punkt, umożliwiający panowanie nad sytuacją w gospodarce i wokół którego dlatego należy skoncentrować wszystkie wysiłki...“*<sup>26</sup>

### **3. Przepływ informacji i koordynacja działalności gospodarczej na rynku:**

Problematykę horyzontalnego przepływu informacji i koordynacji działalności gospodarczej na rynku postawił w centrum swego programu badawczego A. Smith w opublikowanym 1776 dziele „Badania nad naturą i przyczynami dobrobytu narodów“.<sup>27</sup> W jego dziele pojawiło się słynne pojęcie „niewidzialnej ręki“ rynku, której niektórzy autorzy przypisywali znaczenie prawie deistyczne. Według późniejszych klasycznych i neoklasycznych autorów idących tropem myśli szkockiego filozofa „niewidzialna ręka“ rynku miała niejako samoczynnie uporać się z zadaniem przepływu horyzontalnych informacji i koordynacji działalności podmiotów gospodarczych w sposób zapewniający optymalną alokację dóbr i zasobów zgodnie z kryterium optymalności Vilfreda Pareto. Pelen harmonii w postaci rynkowej równowagi i optymalnej alokacji dóbr i zasobów świat myśli A. Smitha i rzesz jego następców sugeruje, iż rynek wraz z jego „niewidzialną ręką“ stanie w służbie ludzkości wykorzystując jego perfekcyjny mechanizm do zapewnienia gospodarującej jednostce ludzkiej wolności oraz mnożenia materialnego dobrobytu. Taka była też bez wątpienia intencja autora „Dobrobytu narodów“, gdy opisując funkcjonowanie gospodarki rynkowej,

<sup>26</sup> Eucken, W., *Grundsätze der Wirtschaftspolitik*, 7. Auflage, Mohr Siebeck, Tübingen 2004, s. 255.

<sup>27</sup> Smith, A., *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.



za czasów jego życia faktycznie jednak wkraczającej dopiero we wstępną fazę jej rozwoju, propagował zalety rynkowej organizacji produkcji społecznej w intelektualnych zmaganiach z dominującą wówczas doktryną merkantylistyczną.<sup>28</sup>

Myśliciele żyjący o wiele później niż A. Smith mieli już możliwość zapoznać się z funkcjonowaniem rynku w późniejszych stuleciach. Jednym z pierwszych wielkich ekonomistów, którzy zauważyli, że gospodarka rynkowa nie zawsze i nie wszędzie jest uosobieniem racjonalności, harmonii i równowagi był w XIX wieku John Stuart Mill. Wskazywał on na stałe powtarzanie się faz gospodarczej ekspansji oraz następującej po niej recesji, które to zjawiska tłumaczył m. in. psychologicznymi czynnikami jak; ludzka chciwość, skłonność do spekulacji, instynkt stadny inwestorów itd.<sup>29</sup> Z kolei Josef Alois Schumpeter, autor koncepcji „twórczej destrukcji“, podkreślał, iż przede wszystkim dzięki napędzanemu przez rynkową konkurencję wprowadzaniu przez „przedsiębiorców pionierów“ ciągle nowych, często rewolucyjnych, kombinacji czynników produkcji kapitalistyczna gospodarka rynkowa rozwija się dynamicznie.<sup>30</sup> Idzie z tym w parze nie tyle stabilność i równowaga, co raczej nierównowaga oraz niestabilność.<sup>31</sup> Charakterystyczna dla współczesności w dużych ugrupowaniach gospodarczych (m.in. w UE), jak i w poszczególnych gospodarkach narodowych wielka i rosnąca liczba często dotkliwie zaskakujących dotknięte nimi społeczeństwa egzogenicznych oraz endogenicznych „szoków“ jest ilustracją Schumpeterowskiej tezy o immanentnej, a nie tylko przejściowej, niestabilności kapitalistycznego rozwoju.

Na inny aspekt funkcjonowania rzeczywistych, a nie modelowych rynków, zwraca uwagę J. Kornai, różniąc pomiędzy stanami rynkowego „ciśnienia“ i „ssania“ . Pierwszy przypadek ma miejsce w gospodarce ograniczonej przez wielkość popytu, a drugi przypadek występuje w gospodarce podlegającej ograniczeniu przez wielkość stojących jej do dyspozycji zasobów. W gospodarce charakteryzującej się „stanem ciśnienia“ kształtuje się pozycja przewagi nabywcy, któremu udaje się przerzucić część kosztów transakcyjnych i innych kosztów związanych z wymianą informacji i wzajemnym dostosowaniem działań gospodarczych na sprzedawcę. Jest to rynek nabywcy z luką popytową, w którym sprzedawca musi się starać o zdobycie akceptacji ze strony mogącego przebierać w różnych ofertach nabywcy, dyktującego mu warunki od spełnienia których uzależnia dokonanie zakupu. Z kolei odwrotna sytuacja pojawi się w przypadku gospodarki ograniczonej przez rozmiary zasobów. Stan rynkowego ssania charakteryzuje się pozycją przewagi sprzedawcy w stosunku nabywcy. Jest to rynek sprzedawcy na którym występuje luka podażowa. Sprzedawcy wykorzystując posiadaną pozycję przewagi przerzucają znaczną część kosztów związanych z wymianą informacji i wzajemnym dostosowaniem działań gospodarczych na nabywców. Oni muszą starać się o względy sprzedawców i akceptować stawiane przez nich warunki dokonania sprzedaży. W przeciwieństwie do neoklasycznej szkoły myślenia ekonomicznego zorientowanej na rynkową symetrię, harmonię i równowagę J. Kornai bierze pod uwagę realną możliwość występowania na rynkach sytuacji asymetrycznych, odznaczających się brakiem harmonii oraz nierównowagą. W tym kontekście autor stwierdza co następuje: „*Teoretycy wogóle przepadają za symetrią. Cierpienie zadaje nam*

<sup>28</sup> Gutman, G., *Ideengeschichtliche Wurzeln der Konzeption der Sozialen Marktwirtschaft*, [w:] D. Cassel, *50 Jahre Soziale Marktwirtschaft Ordnungspolitische Grundlagen, Realisierungsprobleme und Zukunftsperspektiven einer wirtschaftspolitischen Konzeption*, Lucius & Lucius, Stuttgart 1998. s. 52.

<sup>29</sup> Roubini, N./Mihm, St., *Das Ende der Weltwirtschaft und ihre Zukunft. Crisis Economics*, Campus Verlag, Frankfurt, New York 2010, s. 66 – 68.

<sup>30</sup> Schumpeter, A.J., *Kapitalismus. Sozialismus und Demokratie*, wyd. 7, Francke-Verlag, Tübingen, Basel 1993, s. 193 i n.

<sup>31</sup> Schumpeter, A.J., *Teoria rozwoju gospodarczego*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1960, s. 405. Podobnie argumentują w tej kwestii Roubini, N. / Mihm, St., ...op. cit. s. 84.

poczucie „straty estetycznej“; jeśli okazuje się, że dwa zjawiska, o których sądziliśmy, iż są dokładnie symetryczne, wcale tej symetrii nie wykazują”.<sup>32</sup>

Główny nurt klasycznej i neoklasycznej teorii ekonomii podążał i idzie do dnia dzisiejszego nadal w kierunku wytyczonym przed ponad dwustu laty przez A. Smitha. W ujmowanym przy zastosowaniu metody izolującej abstrakcji jako typu idealnego modelu konkurencji doskonałej na poszczególnych rynkach dochodzi przy elastycznych cenach do wzajemnego dostosowania do siebie wielkości oferowanej przez producentów/sprzedawców podaży oraz zgłaszanego przez nabywców popytu. Pozycje sprzedawcy i nabywcy są w tym modelu rynku, w przeciwieństwie do asymetrycznej koncepcji J. Kornaia, symetryczne. Nikt nie uzyskuje pozycji przewagi w stosunku do interagującego z nim rynkowego partnera. Sprzedawca zna dokładnie funkcję podaży, a nabywca zna funkcję popytu. Zgodnie z nimi reagują na zmiany cen. Ceny rynkowe są zarówno dla jednych jak i drugich parametrem, na który nie mają żadnego wpływu. Podmioty rynkowe nie mogą bowiem w modelowych warunkach konkurencji doskonałej uprawiać żadnej strategii cenowej. Ceny są podyktowane przez rynek, który podlega w rezultacie zrównania ze sobą wielkości podaży i popytu „oczyszczeniu“. W modelach konkurencji doskonałej głównego nurtu klasycznej/neoklasycznej teorii ekonomii horyzontalny przepływ informacji pomiędzy podmiotami gospodarczymi i koordynacja ich działalności przebiega „bezszerowo“, bez jakichkolwiek tarć, frykcji oraz innych zakłóceń. Oznacza to, że teoretycy ekonomii dla uzyskania formalnej klarowności i elegancji ich modelowych wywodów po prostu abstrahowali od czynników ewentualnie je zakłócających. John Kenneth Galbraith użył w stosunku do tej metody uprawiania ekonomii polegającej na przyjmowaniu wprawdzie logicznie spójnych modelowych założeń (np. doskonałej konkurencji) oderwanych od rzeczywistości życia gospodarczego, ale umożliwiających za to modelowanie matematyczne, bardzo trafnego określenia „technicznej ucieczki od realnego świata“.<sup>33</sup> Jednym z najistotniejszych powodów ucieczki teorii ekonomii od realnego świata gospodarki może być m. in. to, że świat ten staje się w miarę upływu wieków coraz bardziej złożony i podlega od czasów antycznych aż do współczesności stałym i głębokim kulturowym przemianom.<sup>34</sup>

Skłonności do ucieczki od realnego świata życia gospodarczego na wysoki poziom abstrakcji modeli neoklasycznej teorii ekonomii nie wykazują natomiast teoretycy ładu gospodarczego W. Eucken i F. A. von Hayek. Można powiedzieć – wręcz przeciwnie. Żona tego pierwszego, Edith Eucken, w pośmiertnym wydaniu jego dzieła „*Grundsätze der Wirtschaftspolitik*“ stwierdziła, iż mąż jej był przekonany, że ekonomiści ponoszą wielką odpowiedzialność wobec rzeczywistości życia gospodarczego i powinni posiadać odwagę oraz siły niezbędne do rozpatrywania wynikających z niej problemów nie tylko jako intelektualnej sztuki dla sztuki, lecz wręcz przeciwnie, takimi, jakimi są w rzeczywistości.<sup>35</sup> Jeżeli chodzi o F. A. von Hayeka, to jego orientacja na rzeczywisty przebieg procesu gospodarowania wynika z logiki koncepcji spontanicznego ładu gospodarczego. W interpretacji tego autora ład ten kształtuje się bowiem samoczynnie w procesie przekazywania horyzontalnych informacji oraz dostosowywania do siebie działań aktywnych na rynku podmiotów gospodarczych na przestrzeni długiego okresu. F. A. von Hayek oceniał

<sup>32</sup> Kornai, J., *Niedobór w gospodarce*, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1985, s. 157 – 158.

<sup>33</sup> Galbraith, J. K., *Ekonomia w perspektywie. Krytyka historyczna*, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Warszawa 2011, s. 262.

<sup>34</sup> Hildebrandt, W., *Von der Arbeit zur Profession. Anthropologische Überlegungen*, in: W. Hildebrandt, *Versuche gegen die Kälte. Schriften zur Literatur und Zeitgeistforschung*, Kastell-Verlag, München 1987, s. 179 – 193.

<sup>35</sup> Eucken, E., *Vorwort*, [w:] Eucken, W., *Grundsätze der Wirtschaftspolitik*, wyd. 7. Mohr Siebeck, Tübingen 2004, s. V – VI.

wprawdzie krytycznie rozmiary zasobu wiedzy pojedynczych jednostek ludzkich, ale był przekonany co do tego, że konkurencja rynkowa uruchomi „procedurę odkryć“ zdecentralizowanej wiedzy poszczególnych ludzi, co w przebiegu rynkowych interakcji pozwoli scalić rozproszoną wiedzę zdecentralizowaną w o wiele większą kolektywną wiedzę (mądrość) rynku.<sup>36</sup> Stanowi to punkt wyjścia jego tezy, że w procesie rynkowej wymiany informacji i dostosowania do siebie działań podmiotów gospodarczych dojdzie poprzez proces ewolucji do spontanicznego ukształtowania się reguł gry gospodarczej. Ich istnienie i respektowanie powinno z kolei zapewnić ukształtowanie się na rynkach konkurencyjnych stabilnego ładu działania (*Handelnsordnung*).

W. Eucken nie podzielał optymizmu F. A. von Hayeka co do *per se* kolektywnej mądrości rynku. Jego uwaga nie koncentrowała się wokół Hayekowskiego problemu ograniczonych zasobów wiedzy gospodarujących jednostek ludzkich oraz możliwości ich integracji w kolektywną wiedzę rynku poprzez konkurencję i uruchomioną przez nią „procedurę odkryć“. Program badawczy W. Euckena skupiał się wokół interesów interagujących na rynku podmiotów gospodarczych. Na podstawie doświadczeń historycznych w XIX i XX wieku w Stanach Zjednoczonych i Niemczech oceniał jako wysoce prawdopodobne, że materialne i inne interesy podmiotów rynkowych będą je skłaniały do podjęcia prób uzyskania pozycji przewagi w stosunku do innych podmiotów oraz przekształcania rynków konkurencyjnych w rynki oligopolistyczne i monopolistyczne. Dlatego domagał się, ażeby państwo uprawiało politykę kształtowania i stabilizowania w gospodarce konkurencyjnego ładu gospodarczego.<sup>37</sup> Uzasadniał to tym, że dopiero w ramach ukształtowanego przez politykę ładu konkurencyjnego wymiana informacji oraz dostosowanie do siebie zachowań gospodarczych podmiotów rynkowych mogą przebiegać w sposób sprzyjający temu co uznawał w gospodarce rynkowej za najważniejsze, t. j., spełnianiu przez elastyczne ceny rynkowe funkcji wskaźnika rzadkości dóbr i zasobów, a pośrednio optymalizacji ich alokacji.<sup>38</sup>

W dalszych rozważaniach będziemy abstrahować od mających wspólnie tylko hipotetyczne znaczenie wariantów organizacji społecznego procesu gospodarowania bez horyzontalnej wymiany informacji oraz koordynacji działalności podmiotów gospodarczych. W realnie istniejącej gospodarce rynkowej decyzje i działania interagujących podmiotów gospodarczych zależą od niżej wymienionych czynników:

- Stojących danemu podmiotowi decyzji do dyspozycji rzeczowych i osobowych zasobów czynników produkcji,
- Istniejących i obowiązujących w danej gospodarce formalnych oraz nieformalnych reguł gry gospodarczej,
- Decyzji i działań podejmowanych przez inne interagujące z nim na rynku podmioty gospodarcze.<sup>39</sup>

Nie mogąc rozwinąć w tym miejscu tej problematyki w całej jej kompleksowości wskazane wydaje się jednak wyliczenie ogólnych wymogów stawianych w teorii ładu gospodarczego wobec reguł gry wprowadzających ograniczenia uznawane za konieczne dla sprawnego funkcjonowania rynkowej wymiany informacji oraz wzajemnego dostosowania do siebie działań podmiotów gospodarczych. Są to następujące wymogi:

<sup>36</sup> Hayek, F. A. von, *Rechtsordnung und Handelnsordnung. Aufsätze zur Ordnungsökonomik*, Mohr Siebeck, Tübingen 2003, s. 196 - 197.

<sup>37</sup> Eucken, W., *Grundsätze der Wirtschaftspolitik*, wyd. 7. Mohr Siebeck, Tübingen 2004, s. 241 - 242.

<sup>38</sup> Eucken, W., ...op. cit. s. 255.

<sup>39</sup> Streit, M. E., ...op. cit. s. 36.

- Reguły te powinny dotyczyć bez wyjątku wszystkich aktywnych w gospodarce podmiotów decyzji, mieć ogólny charakter i nie być ukierunkowane na żaden inny cel, jak tylko zapewnienie sprawnego funkcjonowania i stabilizacji istniejącego rynkowego ładu gospodarczego
- Reguły te powinny być sformułowane w sposób negatywny, tj. zabraniający określonych decyzji i działań, ale nie nakazujących żadnych innych decyzji i działań. Odwieczną zasadą liberalizmu jest bowiem to, że to co nie jest zabronione jest dozwolone,
- W razie nieprzestrzegania ogólnie obowiązujących w społeczeństwie gospodarującym reguł gry podmioty czynne na rynku powinny mieć pewność co do zaistnienia wynikających z tego dla nich różnego rodzaju negatywnych konsekwencji.<sup>40</sup>

Należy teraz zastanowić się nad czynnikami od których zależy w miarę niezakłócona wymiana horyzontalnych informacji oraz sprawne wzajemne dostosowanie do siebie decyzji i działań rynkowych podmiotów gospodarczych. **Konieczne wydaje się w tym celu spełnienie przez stanowiące elementy składowe ładu gospodarczego formalne i nieformalne reguły gry gospodarczej w procesie ich oddziaływania na decyzje i działania oraz interakcje podmiotów gospodarczych, czyli na proces gospodarowania, następujących wymogów o charakterze funkcjonalnym:**

1. Ograniczenie zakresu swobody działania rynkowych podmiotów gospodarczych,
2. Ograniczenie niepewności i ryzyka w procesie działalności gospodarczej,
3. Podwyższenie stopnia wzajemnej przewidywalności oczekiwań odnośnie do decyzji i działań partnerów w interakcjach rynkowych,
4. Sprzyjanie wzrostowi wzajemnego zaufania do siebie partnerów w interakcjach rynkowych,
5. Z realizacji postulatów wymienionych w poprzednich punktach 1–4 wynikają efekty synergii, które doprowadzić powinny do poprawy wzajemnego dostosowania do siebie decyzji i działań aktywnych na rynku podmiotów. Ostatecznym rezultatem powinno być obniżenie zarówno transakcyjnych jak i społecznych kosztów funkcjonowania gospodarki rynkowej.

**Ad 1)** Rozważenia wymaga tu wprawdzie problem relacji pomiędzy zakresem swobody wyboru gospodarczych alternatyw przez podmioty rynkowe a ładem gospodarczym. W. Eucken stwierdził w odniesieniu do tej kwestii co następuje: „*Kształtować ład oznacza czynić to w warunkach występowania wolności. Gdy reguluje się przebieg jakiegoś procesu, to oznacza to, że czynniki na niego oddziałujące powinny być tak ukształtowane, aby proces rozwijał się sam z siebie w pożądanym kierunku. Takie kształtowanie ładu może mieć miejsce – w przeciwieństwie do zarządzania przebiegiem procesu – tylko wtedy, gdy ludzie zachowują się w sposób zdyscyplinowany*“.<sup>41</sup> Przez zdyscyplinowane zachowania w procesie gospodarowania należy rozumieć przestrzeganie obowiązujących formalnych i nieformalnych reguł gry gospodarczej oraz współwystępującą z tym gotowość podmiotów gospodarczych do dostosowania własnych decyzji i działań do decyzji oraz działań innych podmiotów gospodarczych. Skłonność interagujących podmiotów gospodarczych do wzajemnego dostosowania decyzji i działań ma jako przesłankę czynnik o charakterze psychologicznym. Chodzi o rozpowszechnioną w społeczeństwie gospodarującym wolę do pokojowej kooperacji rynkowej, opartej na rozsądku oraz zrozumieniu konieczności integracji interesu indywidual-

<sup>40</sup> Hayek, F. A. von, *Grundsätze einer liberalen Gesellschaftsordnung*, Mohr Siebeck, Tübingen 2002, s. 74–79. Tego samego autora także: *Rechtsordnung und Handlungsordnung. Aufsätze zur Ordnungsökonomik*, J. C. B., Mohr (Paul Siebeck), Tübingen 2003, s. 74–91.

<sup>41</sup> Eucken, W., *Grundsätze der Wirtschaftspolitik*, wyd. 7. Mohr Siebeck, Tübingen 2004, s. 179.

nego z interesem ogółu. Można było by to w skrócie określić jako „oświecony egoizm“. W razie braku tak rozumianej dyscypliny zachowań spodziewać należy się na zananrchizowanym rynku utraty przez podmioty gospodarcze posiadanej dotychczas wolności wyboru gospodarczych alternatyw. W gospodarce zapanowało by pierwotne, odwieczne „prawo silniejszego“, idące w parze z spontaniczną albo też wymuszoną odgórnie rozbudową hierarchicznych kanałów przekazu informacji i koordynacji gospodarczej. Jednym z wielu możliwych przykładów takiego rozwoju sytuacji jest ewolucja gospodarki Rosji od okresu anarchii i chaosu lat dziewięćdziesiątych XX wieku do odgórnie regulowanego przez państwo rynku za rządów Władimira Putina w pierwszej dekadzie XXI wieku.

Postulowane przez W. Euckena sprzężenie ze sobą ładu gospodarczego i wolności gospodarującej jednostki ludzkiej interpretowanej jako swoboda wyboru gospodarczych alternatyw ma oczywiście określoną „cenę“. Oznacza to bowiem ograniczenie czegoś, co w literaturze pięknej i pieśniach opiewa się marzytelnie jako prawdziwą „wolność bez granic“. W odniesieniu do kwestii sprzężenia ładu z wolnością jednoznaczne stanowisko prezentuje współczesny teoretyk ładu gospodarczego Helmut Leipold: *„Ład ogranicza zawsze wolność rozumianą tu jako szeroki prawie nieograniczony niczym zakres działania gospodarczego.“*<sup>42</sup> Wyłania się w związku z tym pytanie, co zmusza społeczeństwa gospodarujące do ograniczenia swobody wyboru podmiotów rynkowych? Dlaczego konieczność ta jest prawie ogólnie akceptowana, i to pomimo tego, iż rynek uznawany jest nie tylko za najbardziej efektywną, ale ponadto także za formę organizacji społecznego procesu gospodarowania, w najwyższym możliwym stopniu zabezpieczająca wolność jednostki ludzkiej. Według tego dominującego sposobu myślenia materialny dobrobyt i wolność jednostki ludzkiej w gospodarce rynkowej idą ze sobą w parze.

Poszukując odpowiedzi na to pytania trzeba dostrzegać fakt, że w razie występowania „wolności bez granic“ poszczególne jednostki ludzkie dysponowałyby ogromną ilością alternatyw wyboru, ograniczoną tylko przez zasób stojących do ich dyspozycji czynników produkcji. Ilość wchodzących w rachubę alternatyw wyboru podlega jednak redukcji przede wszystkim z tego względu, że w warunkach istnienia podziału pracy oraz gospodarki wymiennej podmioty gospodarcze muszą respektować obowiązujące na rynku reguły gry gospodarczej. F. A. von Hayek i L. Erhard porównywali je do obowiązujących na boisku reguł gry w piłkę nożną. Podmioty gospodarcze muszą ponadto dostosować własne decyzje i działania do decyzji oraz działań innych podmiotów gospodarczych z którymi wchodzi w interakcje. W liberalnej, lesseferystycznej wizji gospodarki rynkowej, wychodzi się z założenia, iż państwo ograniczające się do roli „stróża nocnego“ powinno – zgodnie ze wskazówką Johna Loocka – ograniczyć zakres swobody wyboru gospodarujących jednostek ludzkich tylko w sprawach o fundamentalnym znaczeniu. Chodzi o to, żeby silne jednostki lub ich całe grupy realizując własne interesy nie mogły zagrozić życiu, wolności i majątkowi innych ludzi.<sup>43</sup> Pomijając tu sprawy zagrożenia życia i wolności ludzi skoncentrujemy dalsze rozważania na stosunkach własnościowych.

**Ad 2)** Do ograniczenia stopnia ryzyka i niepewności w działalności gospodarczej przyczynia się skuteczne zabezpieczenie przez władze państwowe istniejących w gospodarce stosunków własnościowych. Groźba represji ze strony strzegącego stosunków własnościowych państwa chroni właścicieli przed

<sup>42</sup> Leipold, H., *Wirtschafts- und Gesellschaftssysteme im Vergleich. Grundzüge einer Theorie der Wirtschaftssysteme*, 4. wydanie, Stuttgart 1985, s. 5.

<sup>43</sup> Hayek, F. A. von, *Recht. Gesetz und Freiheit*, J. C. B. Mohr (Paul Siebeck) Tübingen 2003, s. 110.



niebezpieczeństwem niedobrowolnego przejęcia lub zagrabienia posiadanej substancji majątkowej przez inne jednostki ludzkie żądne uzyskania materialnych korzyści kosztem innych. Uwalnia to właścicieli od ponoszenia wysokich kosztów transakcyjnych niezbędnych dla zapewnienia obrony posiadanego majątku. Koszty transakcyjne niezbędne dla obrony posiadanej substancji majątkowej absorbowałyby znaczną część stojących właścicielom do dyspozycji środków, energii i inwencji. Ich wysiłki skupiałaby się nie wokół procesu gospodarowania sensu stricto tylko angażowane byłyby przede wszystkim do walki o podział dochodów i majątków. Z kolei w społeczeństwach gospodarujących uwikłanych w rozstrzyganą z pozycji przewagi i siły walkę o istniejącą substancję majątkową spodziewać należało by się występowania wysokiego stopnia ryzyka i niepewności działalności gospodarczej. Destruktywne oddziaływanie na gospodarkę i społeczeństwo braku w miarę skutecznego zabezpieczenia przez państwo istniejących stosunków własnościowych jest charakterystyczne dla wielu krajów rozwijających się, szczególnie w Ameryce Łacińskiej. Problem ten jest dostrzegany oraz dyskutowany w światowej literaturze fachowej m. in. w pracach liberalnego peruwiańskiego ekonomisty i działacza gospodarczego Hernando de Soto.<sup>44</sup>

W. Eucken rozważał problematykę ograniczenia niepewności i ryzyka działalności gospodarczej z innej perspektywy. W centrum jego zainteresowania stała niedostateczna skłonność podmiotów gospodarczych do inwestowania i idące z tym parze niskie tempo wzrostu gospodarczego, a nawet stagnacja i recesja gospodarcza. Nie zgadzał się z często przywoływanym we współczesnej mu literaturze – szczególnie w okresach załamań koniunkturalnych – objaśnieniem tej tendencji „przesyceniem” gospodarki inwestycjami. Zdaniem tego uczonego niedostateczna skłonność podmiotów gospodarczych do inwestowania wynika z zasadniczo innych przyczyn. Jej głównym powodem jest generująca niepewność i ryzyko dyskrecjonalna polityka gospodarcza, stanowiąca zresztą – także moim zdaniem – prawdziwą plagę współczesnych gospodarek rynkowych.<sup>45</sup> Poprzez ciągłe i trudne czy wręcz niemożliwe do przewidzenia zmiany parametrów decyzyjnych (stawki podatkowe, cła, oprocentowanie kredytów, kursy wymienne walut, różnego rodzaju regulacje prawne itd.) wywołuje ona wysoki stopień niepewności i ryzyka działalności gospodarczej. Szczególnie silnie odczuwalne jest to w dziedzinie inwestycji. Mają one – z natury rzeczy – horyzont czasowy dłuższy niż bieżąca działalność gospodarcza. W rezultacie inwestorzy widzą się zmuszeni wkalkulować w planach inwestycyjnych wysoką „premię ryzyka”. Tylko niewiele spośród wchodzących w rachubę projektów inwestycyjnych jest w tych niekorzystnych warunkach w stanie sprostać wynikającym z tego wysokim wymaganiom co do ich rentowności. Ożywienie działalności inwestycyjnej w gospodarce i wprowadzenie gospodarki na ścieżkę stałego wzrostu gospodarczego wymaga dlatego stałości polityki gospodarczej.<sup>46</sup>

Staość polityki gospodarczej ma dla funkcjonowania rynkowego ładu gospodarczego istotne znaczenie z jeszcze innego powodu. Wynikające z tego obniżenie stopnia niepewności i ryzyka działalności gospodarczej ogranicza skłonność podmiotów gospodarczych do tworzenia wielkich ugrupowań gospodarczych. Natomiast w razie występowania w gospodarce dotkliwie odczuwanej niepewności i ryzyka poszczególne podmioty gospodarcze próbują je zredukować łącząc się w wielkie ugrupowania gospodarcze,

<sup>44</sup> Soto, H. de, *Freiheit für das Kapital!*, 1, wyd. Rowohlt Verlag, Berlin 2002. Por. tego samego autora; *Marktwirtschaft von unten*, Orell Füssli Verlag, Zürich 1992.

<sup>45</sup> Pysz, P., *Państwo i rynek w ordoliberalnej koncepcji polityki gospodarczej*, [w:] red. Joanna Kotowicz-Jawor, *Polska i Rosja – państwo i gospodarka w perspektywie XXI wieku*, Instytut Nauk Ekonomicznych Polskiej Akademii Nauk – Komitet Nauk Ekonomicznych Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2010, s. 59 – 61.

<sup>46</sup> Eucken, W., ...op. cit. s. 288.

skupiające różne rodzaje działalności gospodarczej. Realizowana w drodze procesu postępującej koncentracji produkcji jednoczesna dywersyfikacja jej struktury jest odpowiedzią na niepewność wywoływaną przez dyskrecjonalną, działającą od przypadku do przypadku i głównie ex post, politykę gospodarczą. Jej ustabilizowanie mogłoby osłabić tego rodzaju destruktywne tendencje zakłócające sprawne funkcjonowanie ładu rynkowego. *„Stażość należy do centralnych wymagań polityki ładu konkurencyjnego. Polityka gospodarcza powinna stworzyć konstytucjonalne ramy dla przebiegu procesu gospodarowania. Ramy te należy konsekwentnie ustabilizować i zmieniać je tylko bardzo ostrożnie.”*<sup>47</sup> Można spodziewać się, że w warunkach występowania wysokiego stopnia niepewności i ryzyka podmioty gospodarcze sięgną obok wspomnianego przekształcania struktur organizacyjnych także i do innych środków zabezpieczających je przed tego rodzaju konsekwencjami dyskrecjonalnej polityki gospodarczej. Znaną z praktyki gospodarczej reakcją podmiotów gospodarczych na niepewność i ryzyko jest przede wszystkim gromadzenie nadmiernych zapasów, fałszowanie sprawozdawczości statystycznej, conajmniej częściowe przenoszenie własnej działalności gospodarczej do nielegalnej „szarej strefy”. Wszystko razem prowadzi to do wysokich kosztów transakcyjnych gospodarowania absorbujących znaczną część stojącego gospodarce do dyspozycji potencjału energii społecznej.

Podsumowując, z wyżej wymienionych względów można oczekiwać pojawienia się zakłóceń w procesie przepływu poziomych informacji pomiędzy podmiotami rynkowymi i utrudnień w rynkowym procesie wzajemnego dostosowania do siebie ich decyzji i działań gospodarczych. Tylko dla ilustracji tych ogólnych wywodów – wysoki stopień niepewności i ryzyka w działalności gospodarczej utrudnia w skali makroekonomicznej zaabsorbowanie przez inwestycje (I) oszczędności (S). W rezultacie tego występuje „keynesowska sytuacja” polegająca na tym, że  $S > I$ . Przepływ poziomych informacji i dostosowanie do siebie działań podmiotów gospodarczych na cechujących się w terminologii J. Kornaia „ciśnieniem” wynikającym z nadwyżki podaży nad popytem (luka popytowa) na rynkach zasobów i dóbr jest odległe od perfekcji ich dostosowań charakterystycznej dla neoklasycznych modeli.

**Ad. 3)** Przedmiotem dalszych rozważań jest wzajemna przewidywalność decyzji i działań partnerów w transakcjach rynkowych. Wyłania się pytanie, czy przewidywania te mogą być przynajmniej w przybliżeniu trafne, czy też może wręcz odwrotnie, szanse na to są raczej niewielkie?

Wiadomo, że decyzje i działania jednostek ludzkich w procesie gospodarowania cechują się wysokim stopniem powtarzalności. Każda aktywna na rynku jednostka ludzka występuje regularnie w roli producenta określonych dóbr i/lub usług, z racji swej produkcyjnej aktywności uczestniczy też regularnie w podziale dochodów z produkcji. Uzyskane dochody wydaje zaś z kolei prawie codziennie na zakup dóbr i usług zaspokajających jej potrzeby konsumpcyjne, a w szczególnych przypadkach również potrzeby inwestycyjne. Stałe powtarzanie podobnych decyzji i działań gospodarczych w zakresie produkcji, podziału dochodów, konsumpcji i oszczędzania oraz nieco rzadziej inwestycji zapewnia społeczeństwu przetrwanie i stwarza szanse na dalszy rozwój. W przeciwnym razie społeczeństwa te w miarę upływu czasu by wyginęły, na co swego czasu zwracał już uwagę Karol Marks. Według angielskiego antropologa Edwarda E. Evans-Pritcharda. *„Jest oczywiste, że w życiu każdego społeczeństwa konieczne jest występowanie podobnych oraz powtarzalnych działań, w każdym społeczeństwie musi istnieć jakiś rodzaj ładu, gdyż*

<sup>47</sup> Eucken, W., ...op. cit. s. 289.

w przeciwnym razie członkowie tego społeczeństwa nie mogliby ze sobą wogóle współżyć.”<sup>48</sup> Według poglądu XIX-wiecznego berlińskiego filozofa Georga Wilhelma F. Hegla siła przyzwyczajenia stanowi wręcz podstawę ludzkiej cywilizacji.

Dla sprawnego przepływu informacji oraz koordynacji decyzji i działań podmiotów gospodarczych istotna jest możliwość trafnego przewidywania przez aktywne na rynku jednostki ludzkie decyzji i działań ich partnerów w interakcjach rynkowych. Skomplikowane procesy wzajemnej informacji i rynkowej koordynacji podlegają uproszczeniu w miarę poprawy wzajemnej przewidywalności decyzji i działań partnerów rynkowych. W odniesieniu do tej kwestii można stwierdzić, iż im wyższy jest stopień ich wzajemnej przewidywalności tym lepiej funkcjonuje rynek, i na odwrót. Występowanie wysokiego stopnia przewidywalności decyzji i działań implikuje tezę, że partnerzy rynkowi przy istnieniu identycznych lub przynajmniej podobnych warunków działania będą powtarzali decyzje oraz działania w identyczny lub podobny sposób. Powtarzalność zachowań gospodarczych stwarza przesłanki sprzyjające temu, ażeby możliwe stało się sformułowanie przez czynne na rynku jednostki ludzkie w miarę trafnych przewidywań. Stabilne wzory zachowań gospodarczych są oznaką tego, że koordynacja rynkowa cechuje się określonym stopniem przyzwyczajenia i rutyny.<sup>49</sup> Czynniki te obniżają koszty transakcyjne funkcjonowania rynku, czyniąc go w funkcji ogólnogospodarczego mechanizmu informacji oraz koordynacji o wiele bardziej atrakcyjnym niż inne mechanizmy alokacyjne mogące spełniać te funkcje w skali całości gospodarki, np. centralne zarządzanie gospodarką lub „regulacja wegetatywna“.

W rynkowym procesie interakcji rynkowych wzajemne przewidywania zachowań partnerów powinny być do siebie dostosowane. Od tego bowiem zależy to, czy ukształtuje się ład działania w sposób zgodny z interpretacją tego pojęcia przez F. A. von Hayeka. Przyzwyczajenie czy rutyna są dla ładu działania ważne z tego względu, że na tej podstawie jest możliwe określenie decyzji i działań podmiotów gospodarczych, które uznawane są w społeczeństwie gospodarującym za ogólnie obowiązujące, tj. takie których wszyscy w zasadzie się spodziewają i które z tego właśnie powodu stanowią przesłankę sprawnego funkcjonowania ładu.<sup>50</sup> *„Wzajemne dostosowanie do siebie przewidywań podmiotów rynkowych, które umożliwia to, że wszyscy aktywni na rynku uzyskają to czego sobie życzyli, realizuje się w rzeczywistości poprzez zastosowanie metody prób i błędów w ramach której stale jedni albo drudzy spotykają się z rozczarowaniami. Proces dostosowawczy dokonuje się tak jak w każdym innym samoorganizującym się systemie poprzez to, co w cybernetyce nazywane jest negatywnym sprzężeniem zwrotnym. tj. poprzez takie reakcje na występowanie odchyleń pomiędzy przewidywanymi i faktycznymi rezultatami podjętych działań, które prowadzą do pomniejszenia tych różnic.“*<sup>51</sup> W gospodarce rynkowej prowadzi to do wzajemnego dostosowania przewidywań podmiotów gospodarczych dotyczących kształtowania się cen pod warunkiem, że aktualne ceny pozwalają przynajmniej w przybliżeniu na prawidłową ocenę tego jak ceny i ich relacje będą się kształtowały w przyszłości. Jest to możliwe tak długo jak mechanizm cenowy potrafi spełniać funkcję przekazywania informacji, i to w taki sposób, że fakty znane tylko jednemu podmiotom gospodarczym poprzez wpływ ich decyzji i działań na ceny przekazane zostaną za ich pośrednictwem innym uczestnikom rynku.<sup>52</sup>

<sup>48</sup> Evans-Pritchard, E., E., *Social Anthropology*, London 1951, s. 49.

<sup>49</sup> Streit, M. E., ...op. cit. s. 32.

<sup>50</sup> Hayek, F. A. von, ... s. 100.

<sup>51</sup> Hayek, F. A. von, ... s. 276.

<sup>52</sup> Hayek, F. A. von, ... s. 276

Sprawne funkcjonowanie mechanizmu wzajemnego przekazywania informacji w gospodarce rynkowej za pośrednictwem cen oraz dostosowania do siebie działań podmiotów gospodarczych może być jednak zakłócone przez oddziaływanie czynników z zakresu psychologii społecznej, które według J. M. Keynesa prowadzą do pojawienia się na rynkach kolejnych, trudnych do racjonalnego wytłumaczenia, fal masowego optymizmu oraz pesymizmu.<sup>53</sup> Brytyjski ekonomista używał w stosunku do tych odbiegających daleko od modelu *homo oeconomicus* irracjonalnych i emocjonalnych elementów w zachowaniach gospodarczych określenia *animal spirits*. George A. Akerlof i Robert J. Shiller podejmują próbę wytłumaczenia funkcjonowania współczesnej gospodarki rynkowej w krajach wysoko rozwiniętych posługując się Keynesowską koncepcją *animal spirits*.<sup>54</sup> Emocjonalne i irracjonalne elementy występujące w zachowaniach gospodarczych komplikują proces wymiany informacji oraz dostosowania do siebie działań gospodarczych na podstawie wzajemnego przewidywania zachowań partnerów rynkowych. Szczególnie widoczne jest to na wysoce wrażliwych na oddziaływanie czynnika psychologicznego rynkach zasobów majątkowych, w tym na międzynarodowych rynkach finansowych. Nie ułatwia przewidywalności zachowań gospodarczych to, że w ostatnich dziesięcioleciach europejskie kraje transformacji systemowej mają do czynienia z trzema równoległymi procesami radykalnych przemian gospodarczych i społecznych współwystępującymi z nakładającymi się na siebie „szokami” egzogenicznymi oraz endogenicznymi. Są to obok transformacji systemowej skomplikowany proces ich integracji w Unii Europejskiej oraz ich integracji w coraz bardziej zglobalizowanej i znajdującej się aktualnie w stanie naruszonej równowagi gospodarce światowej.<sup>55</sup>

**Ad 4)** W ścisłej współzależności z wyżej omówioną przewidywalnością zachowań gospodarczych partnerów w transakcjach rynkowych stoi ich wzajemne zaufanie do siebie. W interpretacji Ulricha Bluma przez pojęcie zaufania należy najbardziej ogólnie rozumieć, „...że dane procesy przebiegają w określonych znanych już ramach, a ich przebieg odpowiada naszym oczekiwaniom, co wyklucza oczywiście alternatywny przebieg. Natomiast w razie wystąpienia przebiegu alternatywnego nastąpiłoby zawiedzenie zaufania... Zaufanie dotyczy zawsze konkretnych osób, ich grup albo też instytucji oraz organizacji”<sup>56</sup> Dla sprawnego średnio i długookresowego funkcjonowania sieci interakcji rynkowych z ich wymianą informacji oraz wzajemnym dostosowaniem do siebie działań gospodarczych konieczna jest stabilizacja zaufania. Zaufanie powinno mieć z zasady charakter symetryczny, tzn. trzeba partnerowi w transakcjach rynkowych jednocześnie je dawać i od niego je otrzymywać. W literaturze z pojęciem zaufania łączone są często dalsze pojęcia. Są to wiarygodność partnera rynkowego, jego niezawodność oraz autentyczność.<sup>57</sup>

Pojęcie zaufania ma w literaturze liczne socjologiczne konotacje. Dotyczy bowiem w istocie rzeczy tego, co socjologię interesuje najbardziej, czyli czegoś co Zbigniew Herbert określał mianem „przestrzeni międzyludzkiej”. Według socjologa Niklasa Luhmanna zaufanie to... „mechanizm służący do redukcji występującej w skali społeczeństwa złożoności”. Autor ten podkreśla, że podmiot skonfrontowany z sytuacją decyzyjną cechującą się wysokim stopniem złożoności problemu decyzyjnego, ograniczoną racjonalnością decydenta oraz informacjami niewystarczającymi do podjęcia decyzji może pomimo tego, dzięki

<sup>53</sup> Keynes, J. M., *Ogólna teoria zatrudnienia procentu i pieniądza*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1956, s. 196 – 197.

<sup>54</sup> Akerlof, G. A. / Shiller, R. J., *Animal Spirits. Wie Wirtschaft wirklich funktioniert*, Campus Verlag, Frankfurt, New York 2009.

<sup>55</sup> Mączyńska, E., *Polska transformacja i jej przyszłość - wprowadzenie* [w:], red. Elżbieta Mączyńska, *Polska transformacja i jej przyszłość*, VIII Kongres Ekonomistów Polskich, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Warszawa 2009, s. 14.

<sup>56</sup> Blum, U., *Vertrauen als Voraussetzung Ökonomischen Handelns*, [w:], Ulrich Blum, Heinrich Oberreuther: *Fünftes und sechstes Forum Menschenwürdige Wirtschaftsordnung. Ökonomie und die Vorstellungen einer gerechten Welt - Soziale Marktwirtschaft und ihre kulturellen Wurzeln*. IWH-Sonderheft 1/2011. Halle (Saale) 2011, s. 7.

<sup>57</sup> Blum, U., ...op.cit. s. 8 – 9.

istnieniu zaufania do partnera, decyzję podjąć. Decyzja ta ma jednak wtedy w znacznym stopniu charakter intuicyjny. N. Luhmann formułuje w tym kontekście tezę, że nieufność (brak zaufania) jest faktycznie nie tyle przeciwieństwem w stosunku do zaufania co raczej jego funkcjonalnym ekwiwalentem.

Jego zdaniem przemawia za tym argument, że nieufność (brak zaufania) także umożliwia decydentowi podjęcie opartej na intuicji decyzji w wyżej przedstawionej skomplikowanej sytuacji.<sup>58</sup> W odniesieniu do transakcji rynkowych można spodziewać się, iż brak zaufania w stosunku do potencjalnego partnera skłaniać będzie decydenta do rezygnacji z dokonania transakcji albo też do znacznej redukcji jej rozmiarów. Jeżeli miałyby się to jednak z jakichś względów okazać niemożliwe, m. in. z powodu braku alternatywnego partnera, wówczas decydent będzie musiał ponieść wysokie koszty transakcyjne polegające na wbudowaniu skutecznych zabezpieczeń prawnych w umowę o transakcji, ścisłym kontrolowaniu całego przebiegu transakcji oraz dokładnemu sprawdzeniu osiągniętych rezultatów.

W ogólnym ujęciu socjologa Piotra Sztompki, gdy chce się od partnera w ramach różnorodnych transakcji pomiędzy ludźmi coś uzyskać, występują w zasadzie trzy możliwości. *„Pierwsza możliwość to jest mieć władzę, przewagę nad drugim. Tak jak Gary Cooper w filmie W samo południe – w sytuacji gdy nie ma jeszcze instytucji, nie ma wymiaru sprawiedliwości, a wyegzekwowanie czegoś od przeciwnika zależy tylko od tego, kto szybciej wyciągnie rewolwer. Druga możliwość to jest właśnie zaufanie, to znaczy przerzucenie pomostu nad niepewnością i postawienie na innych – albo na instytucje, albo na partnerów, na innych ludzi, podjęcie swoistego „zakładu“, że inni są wiarygodni i spełnią nasze oczekiwania... Trzecia możliwość to właśnie korupcja: jeżeli nie mam rewolweru oraz nie mogę udzielić partnerowi zaufania, to przynajmniej mogę go kupić.“*<sup>59</sup> Jest oczywiste, że zarówno zastosowanie przemocy jak i korupcji dla realizacji własnych celów są działaniami sprzecznymi z logiką funkcjonowania konkurencyjnej gospodarki rynkowej. Metody te wypierają z obiegu transakcje oparte na pryncypiach wymiany rynkowej takich jak dobrowolność realizacji transakcji (czyni to przemoc) oraz wymiana ekwiwalentów (czyni to przemoc i korupcja). Szerzenie się na rynku przemocy i korupcji pociąga za sobą jego stopniowe obumieranie. Rynki są bowiem instytucjami, które opierają się na fundamencie wzajemnego zaufania partnerów do siebie. Gdy ono zanika znikają rynki, szczególnie drastycznym przykładem tego był w handlu międzybankowym rynek pieniężny w latach kryzysu światowego 2008/2009. Społeczeństwo gospodarujące, ażeby przetrwać musi oczywiście kontynuować proces gospodarowania także w razie występowania niesprzyjającego temu braku zaufania. Na miejsce rynku będą wtedy jednak wchodziły inne mało efektywne i społecznie niesprawiedliwe mechanizmy przekazywania informacji oraz koordynacji działalności w skali ogólnogospodarczej.

#### **4. Podsumowanie wyników rozważań w punktach (1) – (3) z perspektywy kształtowania ładu stanowiącego oraz samokształtowania się ładu spontanicznego w okresie 1990–2010 w przebiegu procesu transformacji systemowej w Polsce i byłej NRD.**

Zainaugurowany na przełomie 1989/1990 w Polsce oraz pół roku później w ówczesnej (jeszcze) NRD proces rynkowej transformacji systemowej dotyczył wprawdzie dwóch gospodarek określanых ogólnie mianem gospodarek socjalistycznych, które jednak w istotny sposób się od siebie różniły. Wśród europejskich krajów socjalistycznych znajdowały się one na przeciwległych biegunach jeżeli chodzi o zakres

<sup>58</sup> Por. Blum, U., ...op. cit. s. 8.

<sup>59</sup> Sztompka, P., *Komentarz socjologa*, red. Elżbieta Mączyńska, *Polska transformacja i jej przyszłość*, VIII Kongres Ekonomistów Polskich, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Warszawa 2009, s. 230–231.



i intensywność występowania form ładu gospodarczego charakterystycznych dla socjalistycznej gospodarki centralnie zarządzanej. Ekonomiczna efektywność funkcjonowania gospodarki byłej NRD była też w ostatnich latach osiemdziesiątych oceniana o wiele wyżej niż gospodarki Polski, uznawanej przez wielu ekspertów – w nawiązaniu do określenia stosowanego wobec gospodarki brytyjskiej dekady lat siedemdziesiątych XX wieku – za „chorego człowieka” socjalistycznej Europy.

Ład gospodarczy Polski miał on w ostatnich latach 80-siątych charakter hybrydowy. Z jednej strony oddziaływały w tym kierunku realizowane pod kierownictwem ekonomisty i polityka gospodarczego Zdzisława Sadowskiego reformy zorientowane na wprowadzenie do gospodarki socjalistycznej szeregu możliwych jeszcze do zaakceptowania przez polityczne kierownictwo kraju form ładu gospodarki rynkowej.<sup>60</sup> Z perspektywy współczesności można ocenić, iż ówczesne ostrożne prorynkowe działania polityki gospodarczej stworzyły korzystne przesłanki dla realizacji w kilka lat później radykalnego „szokowego” przejścia do gospodarki rynkowej według „planu Balcerowicza”. Z drugiej strony natomiast hybrydowy charakter ładu gospodarczego Polski był w całej dekadzie lat osiemdziesiątych konsekwencją oddolnego, spontanicznego rozwoju niektórych form ładu rynkowego. W tym kierunku oddziaływały obok słabości kierownictwa politycznego, które stopniowo traciło kontrolę nad gospodarką, m. in. liczne wyjazdy Polaków za granicę związane z podejmowaniem na Zachodzie często w szarej strefie pracy zarobkowej lub też uprawianiem handlu. Obok uczenia się przez *learning by doing* sposobu funkcjonowania wysokorozwiniętych gospodarek rynkowych przyczyniało się to do akumulacji kapitału w rękach osób prywatnych w dolarach i DM. Dochodziła do tego silna pozycja sektora prywatnego, który w ramach całości gospodarki uczestniczył w roku 1989 w wytwarzaniu PKB i zatrudnieniu na poziomie około 29%, dominując jednocześnie w tak ważnym sektorze gospodarki jak rolnictwo. W tym samym okresie ład gospodarczy NRD był przeciwieństwem hybrydowego ładu Polski. Do końca lat osiemdziesiątych XX wieku funkcjonowała tam nadal centralnie zarządzana gospodarka socjalistyczna. Wynikające z decyzji kierownictwa partyjno-politycznego zbilansowane zadania planu centralnego były „rozpisywane” w ramach hierarchicznie i branżowo zorganizowanej struktury zarządzania gospodarką ze szczebla Komisji Planowania poprzez ministerstwa branżowe i kombinaty do zakładów produkcyjnych. Udział sektora prywatnego w wytwarzaniu PKB i zatrudnieniu nie przekraczał 5%. Funkcjonowanie gospodarki NRD cechowało jednak coraz bardziej nasilające się w ostatnich latach 80-siątych występowanie wszystkich dokładnie opisanych w literaturze przedmiotu dysfunkcji i słabości gospodarek centralnie zarządzanych. Na nie zwracał uwagę w pierwszej połowie XX wieku na podstawie doświadczeń gospodarki radzieckiej i niemieckiej gospodarki wojennej z lat 1936-1948 Walter Eucken, a jeszcze wcześniej w latach trzydziestych w dyskusji z Oskarem Lange nt. możliwości rachunku ekonomicznego w socjaliźmie Friedrich August von Hayek.

Pomimo wspomnianych istotnych różnic pomiędzy ładami gospodarczymi wprawdzie mało efektywnie, ale ciągle jeszcze funkcjonującej centralnie zarządzanej gospodarki byłej NRD i znajdującym się w procesie stopniowego rozkładu hybrydowym ładem socjalistycznej gospodarki w Polsce przebieg i rezultaty rynkowej transformacji systemowej zależały w tych krajach od w zasadzie podobnych czynników:

- Warunków wyjściowych procesu transformacji,
- Polityki transformacyjnej i jej bieżących rezultatów,
- Od istnienia konsensusu elit i społeczeństwa w kwestii docelowego modelu rynkowego ładu gospodarczego.

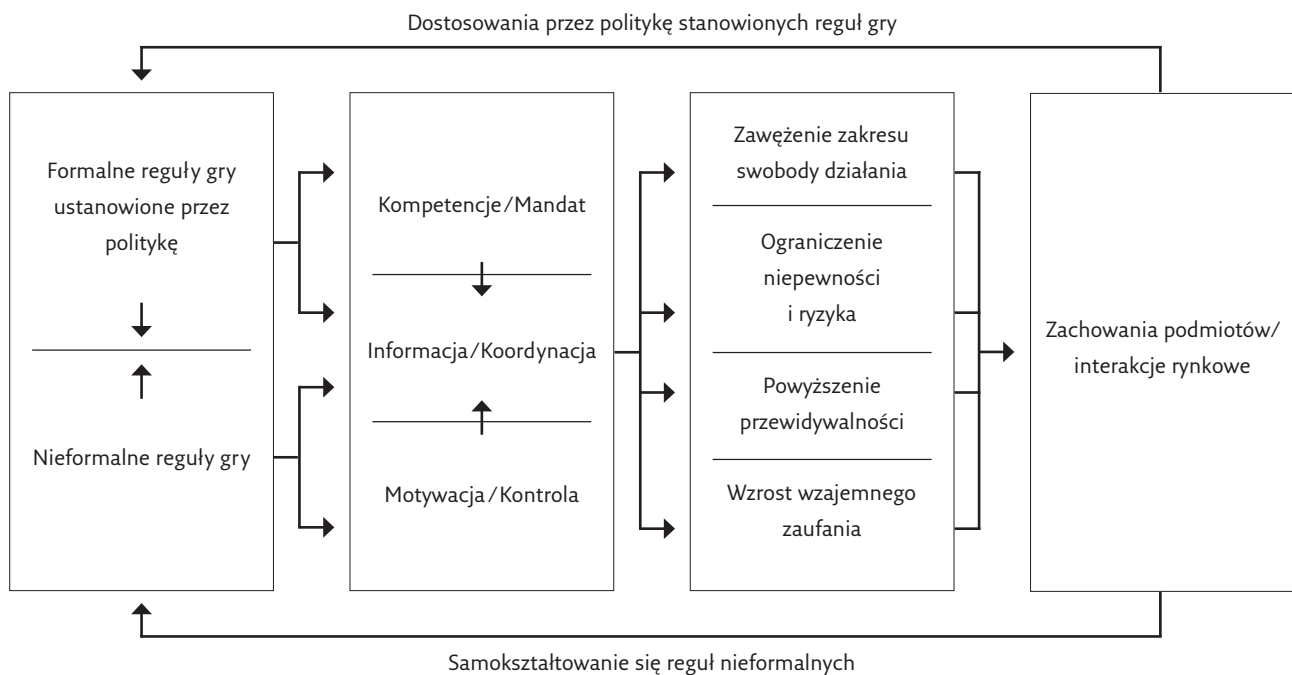
<sup>60</sup> Sadowski. Z., ...op. cit., s. 273 - 296.

Trwający już od ponad dwudziestu lat proces transformacji systemowej w europejskich gospodarkach postsocjalistycznych został szeroko zaprezentowany i przeanalizowany w polskiej i zagranicznej literaturze ekonomicznej. Ogromna liczba często zresztą ciekawych ale i kontrowersyjnych publikacji na ten temat nie doprowadziła jednak do ukształtowania się zespołu spójnych poglądów, które pozwalałyby stwierdzić, iż dysponujemy już w nauce ekonomii w miarę dojrzałą teorią transformacji systemowej. Na osiągnięcie tego rezultatu badawczego trzeba będzie jeszcze poczekać. Jedną z przyczyn tego stanu rzeczy wydaje się fakt, że zainteresowanie badaczy procesu transformacji w Europie środkowej i wschodniej skupiło się wokół polityki procesowej podejmującej konkretne działania zmierzające do oddziaływania na przebieg procesu gospodarowania. Kluczowa dla polityki transformacji systemowej problematyka kształtowania przez politykę ładu gospodarczego (ład stanowiony) lub też samokształtowania się tego ładu (ład spontaniczny) podejmowana była tylko niesystematycznie i w sposób niekompleksowy. Rezultatem tego jest podwójna „asymetria“ transformacyjna. Z jednej strony dotyczy ona polityki transformacji systemowej w której kształtowanie ładu gospodarczego schodziło w porównaniu z polityką procesową na drugi plan. Z kolejnej drugiej strony asymetria ta dotyczy dotyczy naukowych analiz problematyki transformacyjnej, które skupiały się na przebiegu procesu gospodarowania, czyli na tym co procesowa polityka gospodarcza czyniła i na rezultatach jej działań.

Dla kompleksowej i systematycznej naukowej analizy przebiegu transformacji systemowej w gospodarkach postsocjalistycznych konieczne jest obok badania przebiegu procesu gospodarowania podjęcie jako conajmniej równorzędnego tematu kwestii kształtowania ładu gospodarczego. W ramach wysiłków badawczych skupiających się na tym kluczowym, i dotychczas raczej niedocenianym, aspekcie procesu transformacji niezbędne jest podejście badawcze stawiające w centrum zainteresowania reguły gry stanowionego i spontanicznego ładu gospodarczego. Przesądzają one bowiem o tym co dla rynkowego ładu gospodarczego okazuje się najistotniejsze. Jest to uprzednio wspomniany horyzontalny przepływ informacji i koordynacji działalności gospodarczej podmiotów rynkowych. Odróżnia on gospodarkę rynkową w sposób konstytuujący jej najistotniejsze cechy strukturalne od pionowego przebiegu informacji i koordynacji działalności jednostek gospodarczych w gospodarkach centralnie zarządzanych. Poziomy przepływ informacji jak i pozioma koordynacja działalności rynkowych podmiotów gospodarczych stanowią centralny punkt koncepcji spontanicznego rynkowego ładu gospodarczego F. A. von Hayeka jak i konkurencyjnego ładu gospodarczego W. Euckena. Od sprawnego przebiegu procesów rynkowej informacji i koordynacji zależą w decydującym stopniu eksponowane przez tych i innych teoretyków ładu gospodarczego zalety opartej na wolności oraz odpowiedzialności gospodarujących jednostek ludzkich gospodarki rynkowej.

Zarówno pionowy jak i horyzontalny przepływ informacji są zależne od zachowań pojedynczych podmiotów gospodarczych oraz wynikających z tego interakcji pomiędzy nimi. W ostatniej instancji decydują o nich więc ludzkie zachowania gospodarcze na rynku. Zachowania te ukształtowane były jednak w znacznym stopniu przez historię i kulturę danego kraju, a w przypadku postsocjalistycznych krajów transformacji systemowej także przez wiele dziesięcioleci dominacji państwowej własności środków produkcji oraz funkcjonowania hierarchicznie zorganizowanych gospodarek centralnie zarządzanych. Rynkowa transformacja systemowa wymaga od gospodarujących jednostek ludzkich jednakże innych zachowań gospodarczych niż te, których stosowania nauczyli się w przeszłości. Muszą być one dostosowane do funkcjonalnej logiki gospodarki rynkowej, określanej przez F. A. von Hayeka mianem ładu działania.

W przeciwnym razie ład ten nie mógłby bowiem przetrwać w dłuższym okresie historycznym<sup>61</sup>. Według amerykańskiego ekonomisty, noblisty Jamesa Buchanana zmiana ludzkich charakterów jest o wiele trudniejsza niż zmiana reguł gry których trzeba przestrzegać.<sup>62</sup> Transformacja systemowa musi więc  *nolens volens*  zacząć od przekształcenia dotychczas istniejących reguł gry gospodarczej, ażeby były one konformistyczne z instytucjonalną i funkcjonalną logiką gospodarki rynkowej. Przez przekształcenie reguł gry gospodarczej można zainauguować proces zmiany ludzkich zachowań gospodarczych w taki sposób, aby stopniowo kształtować oraz umacniać antropologiczno-socjologiczny fundament opartej na wolności jednostki ludzkiej gospodarki rynkowej. Bez ukształtowania i stabilizacji tego fundamentu, czy też w przypadku jego postępującej erozji, gospodarka rynkowa „zawisłaby“ dosłownie w powietrzu abstrakcyjnych modeli teorii neoklasycznej. W praktyce procesu gospodarowania groziłoby to jej licznymi dotkliwymi dla społeczeństw gospodarujących dysfunkcjami, utratą społecznej legitymizacji oraz daleko idącą destabilizacją ekonomiczną oraz społeczną. Następujące w ostatnich latach kolejno po sobie kryzysy międzynarodowych rynków finansowych oraz nadmiernego zadłużenia większości wysokorozwiniętych krajów kapitalistycznych dostarczają dla ilustracji wspomnianych uprzednio konsekwencji słabości antropologiczno-socjologicznego fundamentu gospodarki rynkowej szereg często nawet drastycznych przykładów.



rysunek 1

<sup>61</sup> Posługując się ogólną argumentacją odnośnie różnych ładów działania na problem ten zwraca uwagę Friedrich August von Hayek. Por. tego autora: *Rechtsordnung und Handlungsordnung. Aufsätze zur Ordnungsökonomik*, Mohr Siebeck, Tübingen 2003, s. 74 – 91.

<sup>62</sup> Buchanan, J. M., *Gleiche Spieler, anderes Spiel: Wie bessere Regeln bessere Politik hervorbringen*, in: Michael Wohlgemuth, (Hrsg.): *Spielregeln für eine bessere Politik. Reformblockaden überwinden – Leistungswettbewerb fördern*, Verlag Herder, Freiburg im Breisgau 2005, s. 35.

Powyższy rysunek pozwala na skrótowe podsumowanie rozważań zawartych w niniejszym referacie: Po pierwsze, podkreślić należy istotne znaczenie warunków startu procesu transformacji systemowej dla polityki kształtowania i/lub samokształtowania się ładu gospodarczego. Wywierają one wpływ na reguły gry gospodarczej (stanowione oraz w jeszcze większym stopniu na reguły spontaniczne), sposób w jaki wpływają one sprawność realizacji zadania przekazu horyzontalnych informacji pomiędzy podmiotami gospodarczymi i koordynacji ich działalności na rynku poprzez spełnienie zaprezentowanych w rysunku 1 wymogów funkcjonalnych, t.j. ograniczenia zakresu swobody działalności gospodarczej, ograniczenia niepewności i ryzyka w procesie gospodarowania, zapewnienia poprawy wzajemnej przewidywalności działań gospodarczych oraz wzrostu zaufania do siebie partnerów transakcji rynkowych. Wpływ warunków startowych procesu transformacji jest prawdopodobnie najsilniejszy w pierwszych kilku latach transformacji, aby w miarę upływu czasu stopniowo się osłabiać. Z tej racji jednak, że do warunków wyjściowych tego procesu zaliczyć trzeba także mający silny wpływ na ludzkie zachowania gospodarcze, i z natury rzeczy długotrwały, przekaz historyczny i kulturowy liczyć należy się z bardzo powolnym cofaniem się tego wpływu pod naporem oddziaływania na podmioty gospodarcze nowych rynkowych reguł gry oraz bieżących tendencji w gospodarce i społeczeństwie.

Po wtóre, na starcie procesu transformacji występują wprowadzone w ramach polityki kształtowania ładu gospodarczego nowe reguły gry dostosowane – przynajmniej w zamiarach polityków gospodarczych – do instytucjonalnej i funkcjonalnej logiki gospodarki rynkowej. Ale obok nowych rynkowych reguł gry istnieją jednocześnie nadal często mocno utrwalone w ludzkich strukturach myślowych oraz zachowaniach reguły dotychczasowe. Są one zarówno rezultatem procesów historycznych i kulturowych sięgających daleko w przeszłość jak i konsekwencją wielu dziesiątków gospodarowania w warunkach dominacji w gospodarce sektora państwowego oraz centralnego zarządzania gospodarką realizowanego w poprzez pionowy przepływ informacji w ramach hierarchicznych struktur organizacyjnych. Wzajemne dostosowanie do siebie nowych stanowionych przez organa władzy politycznej reguł rynkowych oraz reguł stanowiących dziedzictwo przeszłości jest jednym z najważniejszych i jednocześnie najtrudniejszych problemów do rozwiązania przed którymi stoją społeczeństwa gospodarujące w krajach transformacji systemowej. W ramach reguł gry wywodzących się z bliższej i dalszej przeszłości spodziewać należy się dominacji reguł spontanicznych, gdyż obowiązywanie regulacji odgórnie stanowionych z okresu socjalistycznej gospodarki centralnie zarządzanej zostaje formalnie zniesione przez odpowiednie działania polityki transformacyjnej. Istotne są tu wzajemne relacje pomiędzy regułami gry stanowionymi przez politykę kształtowania ładu i regułami spontanicznie przekształcającymi się w przebiegu procesu transformacji. W związku z tym wyłania się pytanie o wpływ jaki mają ich zmieniające się w miarę upływu czasu relacje na sprawność realizacji zadania przekazu horyzontalnych informacji i koordynacji działalności podmiotów gospodarczych poprzez spełnienie służących jego urzeczywistnieniu wymogów funkcjonalnych zaprezentowanych w rysunku 1?

Po trzecie, zarówno reguły ładu stanowionego jak i ładu spontanicznego istnieją po to, aby oddziaływać na decyzje i zachowania podmiotów gospodarczych jak i wynikające z tego ich interakcje. Czyli inaczej myśl tę formułując, wywierają one wpływ na przebieg procesu gospodarowania i realizację jego materialnych oraz społecznych zadań. Teoretycy ładu gospodarczego są – jak uprzednio już wspomniano – przekonani co do słuszności tezy o prymacie ładu gospodarczego w stosunku procesu, czyli przebiegu procesu gospodarowania. Przyjęcie tezy o prymacie ładu gospodarczego ma jednak konsekwencje dla bieżącej

oceny rezultatów polityki transformacyjnej wyrażających się w stopniu realizacji jej zadań materialnych i społecznych w przebiegu procesu gospodarowania. W razie stwierdzenia niezadowalającego stopnia ich urzeczywistnienia spodziewać należy się podjęcia działań zmierzających do przekształcenia istniejących reguł gry gospodarczej. W koncepcji ładu stanowionego W. Euckena korekty tego rodzaju dokonują organa władzy politycznej w oparciu o wskazówki nauki ekonomii oraz innych nauk społecznych. Z kolei koncepcja ładu spontanicznego F. A. von Hayeka zakłada, że korekta reguł ładu dokonuje się samoczynnie według metody *trial and error* w przebiegu interakcji podmiotów rynkowych. W rzeczywistym przebiegu procesu transformacji występować będą mniej więcej jednocześnie obie metody dostosowania reguł ładu gospodarczego do wymogów wynikających z przebiegu procesu gospodarowania. Poprzez tego rodzaju działania korygujące ujawnia się sprzężenie zwrotne pomiędzy regułami ładu gospodarczego i przebiegiem procesu gospodarowania. Zgodnie z tezą o prymacie ładu oddziałuje on na zachowania i interakcje podmiotów gospodarczych, czyli na przebieg procesu gospodarowania. Z drugiej strony natomiast z przebiegu procesu gospodarowania wynikają impulsy skłaniające do przekształcenia lub spontanicznego samoprzekształcenia się aktualnie obowiązujących formalnie lub nieformalnie reguł gry ładu gospodarczego. W wyniku tego powracamy w rysunku 1 do jej punktu wyjścia t. j. istniejących reguł gry gospodarczej wyznaczonych przez elementy stanowionego i spontanicznego ładu gospodarczego.

Po czwarte, analiza stanowionych i spontanicznych przekształceń ładu gospodarczego na przestrzeni ponad dwudziestu lat rynkowej transformacji systemowej w Polsce i byłej NRD wymaga posiadania adekwatnej do realizacji tego zadania bazy teoretycznej. Powinna ona oferować zestaw kryteriów na podstawie których uzyskać można byłoby orientację w kosmosie szybko następujących po sobie wydarzeń w zakresie problematyki ładu gospodarczego i jego przekształceń jak i w odniesieniu do przebiegu procesu gospodarowania. Jak dotychczas najpełniejszy i najbardziej spójny zestaw tego rodzaju kryteriów sformułowany został w koncepcji konkurencyjnego ładu gospodarczego Euckena. Koncepcja ta zawiera obok mających fundamentalne znaczenie konstytuujących zasad ładu konkurencyjnego jako ich uzupełnienie zestaw zasad regulujących.<sup>63</sup> Koncepcja ładu spontanicznego F. A. von Hayeka z racji logiki tego ładu jako procesu samoorganizującego się – według wielokrotnie cytowanego określenia szkockiego filozofa Adama Fergusona o ładzie będącym wprawdzie rezultatem ludzkiego działania, ale nie ludzkiego planu – nie może niejako *ex definitione* dysponować tego rodzaju kompleksowym zestawem kryteriów oceny jak koncepcja ładu konkurencyjnego. Jednakże zarówno W. Eucken jak i F. A. von Hayek są przekonanymi zwolennikami konkurencyjnego ładu gospodarczego, w którym dostrzegają nie tylko najbardziej sprawny ale także jedynie możliwy sposób rozwiązania problemu organizacji ludzkiego procesu gospodarowania w sposób zapewniający jednocześnie realizację jego zadania materialnego jak i społecznego, tj. wolności jednostki ludzkiej i różnie zresztą definiowanej przez tych myślicieli sprawiedliwości społecznej. Z tego względu zasadne wydaje się zastosowanie w pracach badawczych kryteriów ładu konkurencyjnego W. Euckena także do oceny rozwoju form ładu spontanicznego F. A. von Hayeka.

Z całości powyższych wywodów wynika wniosek o celowości zastosowania podejścia badawczego polegającego na stopniowym zawężaniu zakresu analizowanej problematyki (zasada lejka). Punktem wyjścia są występujące w realnie istniejącym ładzie gospodarczym na początku procesu transformacji systemowej w Polsce i byłej NRD stanowione i spontanicznie powstałe reguły gry gospodarczej. W tabeli 2 zostały one wstępnie przyporządkowane do istotnych grup czynników od których zależą decyzje podmiotów

<sup>63</sup> Eucken, W., ...op. cit, s. 254 – 304.



gospodarczych i przebieg rynkowych interakcji pomiędzy nimi. Przy konsekwentnym uwzględnieniu w rozważaniach znaczenia kompetencji decyzyjnych oraz mandatu do podejmowania decyzji (czynnik 1) jak i motywacji do działalności gospodarczej oraz mechanizmów kontroli i sankcji (czynnik 3) wysiłek badawczy powinien skupić się jednak na najistotniejszym, centralnym problemie funkcjonowania gospodarek rynkowych, t.j. na horyzontalnym przepływie informacji oraz koordynacji działalności gospodarczej (czynnik 2). Oznacza to, że czynniki (1) oraz (3) będą rozpatrywane przede wszystkim z punktu widzenia ich wpływu na przepływ informacji oraz koordynację działalności podmiotów gospodarczych (czynnik 2). Z tej perspektywy badawczej będą z kolei analizowane realizowane w praktyce gospodarczej zachowania podmiotów oraz przebieg ich rynkowych interakcji (por. rysunek 1). Zachowania podmiotów gospodarczych jak i przebieg ich interakcji będą w razie ich niezadowolającego kształtowania się z punktu widzenia polityki gospodarczej czy też samych aktorów rynkowych skłaniały albo do odgórnego przeprowadzenia korekt stanowionych elementów ładu gospodarczych, lub też w kolejnym drugim przypadku do samokształtowania się form ładu spontanicznego (por. rysunek 1). Procesy kształtowania ładu stanowionego i samokształtowania się ładu spontanicznego będą analizowane i oceniane na podstawie zasad konstytuujących ładu konkurencyjnego W. Euckena (por. tabela 2). Wynikać będzie z tego ocena tego, czy i na ile ponad dwadzieścia lat transformacji systemowej w Polsce i byłej NRD pozwoliło przybliżyć się do jej modelu docelowego w postaci sprawnie funkcjonującego konkurencyjnego ładu gospodarczego.